Nr. 30. Czwartek, 7 Lutego 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej radcę budownictwa, Emila Förstera, radcą ministeryalnym i szefem departamentu budownictwa w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej komisarzowi policyjnemu w Dyrekcyi policyi we Lwowie Emilowi Kropatschkowi złoty krzyż zasługi z koroną.

Pan Minister spraw wewnętrznych zamianował adjunktów budownictwa Gabryela Prus Niewiadomskiego i Jakóba Engelberga inżynierami dla państwowej służby budownictwa w Galicyi.

Pan Minister spraw wewnętrznych zamianował zatrudnionego w lwowskiej Dyrekcyi policyi koncepistę policyi Wojciecha Wenca komisarzem policyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 lutego.

Równocześnie prawie z ukonstytuowaniem nowego gabinetu węgierskiego, który na swoim sztandarze wypisał te zasady, które stanowiły myśl przewodnią poprzedniego rządu i zapowiedział kategoryczne przeprodzenie całego kościelno-politycznego ustawodawstwa, przyszła na Węgrzech do skutku organizacya stronnictwa katolickiego pod nazwą „stronnictwa ludowego." Program tego nowego obozu politycznego wypracowany w ściślejszym kółku i zatwierdzony przez zjazd delegatów katolickich z całego kraju, wskazuje, że stronnictwo ludowe zajmie wobec gabinetu Banffy'ego stanowczo opozycyjne stronnictwo. Na czele bowiem programu umieszczono żądanie rewizyi sankcyonowanych już ustaw o ślubach cywilnych i upaństwowieniu metryk, oraz zapowiedziano walkę przeciw wszelkim projektom ustaw i rozporządzeniom rządowym, niedającym się pogodzić z dogmatami katolickimi i duchem chrześcianizmu. Natomiast program uznaje wolność wszystkich wyznań pod warunkiem nietykalności praw i swobód kościoła katolickiego, żąda wolności nauki i staje na podstawie węgierskiego prawa państwowego i stanowiącej jego nierozdzielną część ugody austro-węgierskiej z r. 1867. Zjazd przyjmując ostatni punkt do programu pragnął zaznaczyć swoją lojalność, a zarazem umożliwić zwolennikom dotychczasowego prawno-państwowego stosunku przystępowanie do stronnictwa katolickiego, które wziąwszy sobie za zadanie, jak najruchliwszy udział w wyborach, spodziewa się w Sejmie utworzyć własny klub parlamentarny.

Program określa dalej stanowisko stronnictwa wobec różnych kwestyj wnikających w życie państwa węgierskiego. Jedną z ważniejszych jest bezwątpienia kwestya narodowościowa, a tutaj nowe stronnictwo przyrzeka być sprawiedliwem dla życzeń i żądań narodowości niemadziarskich, o ile one zgadzają się z jednością i narodowym charakterem państwa węgierskiego. Będąc na wskróś madziarskiem pragnie okazywać przyjaźń i życzliwość wszystkim innym narodowościom. W kwestyi socyalnej przyrzeka program, iż dołoży wszelkich starań celem sprawiedliwego uregulowania stosunku między robotnikami i pracodawcami, rozszerzenia zabezpieczenia robotników i ścisłego unormowania wypoczynku. Pod względem ekonomicznym obiecuje popierać interesa rolników i dążyć do przeprowadzenia ustaw, któreby lepiej niż dotąd zabezpieczały byt i rozwój ludności przykutej do roli. W dalszym ciągu przyrzeka program, iż stronnictwo katolickie domagać się będzie usunięcia nadużyć wyborczych, uporządkowania rugów, reformy wyborczej w kierunku obniżenia cenzusu i odpowiedniego podziału okręgów wyborczych.

Powyżej naszkicowany program posiada wszelkie warunki umożliwiające żywiołom konserwatywnym nie wyłączając innowierców skupienie się pod sztandarem nowego stronnictwa, które niezawodnie do czasu najbliższych wyborów parlamentarnych potrafi w ten sposób wzmocnić się i zorganizować, że będzie mogło stawiać z widokami powodzenia swoich kandydatów i utworzyć w Izbie poważną falangę.

Sprawy sejmowe.

(Budżet krajowy na rok 1895).

(§) Na podstawie referatu generalnego sprawozdawcy budżetowego JE. p. Stanisława Badeniego, wygotowała komisya budżetowa sprawozdanie o budżecie krajowym na rok 1895. Komisya preliminuje dochody własne w sumie 4,505.987 zł. (więcej od Wydziału kraj. o 48.479 zł.), zaś wydatki w sumie 11,097.407 zł. (niżej od Wydziału kraj. o 175.328 zł.)

Niedobór do pokrycia dodatkami do podatków bezpośrednich wynosi tedy 6,591.420 zł.

Ponieważ w r. 1894 nawiedziły kraj dotkliwe klęski elementarne, które nie pozostaną bez ujemnego wpływu w roku 1895, przeto chcąc postępować z możliwie największą ostrożnością, preliminuje komisya budżetowa zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wydatność centa na r. 1895 na 110.000 zł. t. j. nietylko niżej od przeciętna z ostatnich lat trzech, ale niżej niż w roku 1891, w którym wydatność centa była z ostatnich trzech lat najniższą.

Przyjąwszy wydatność centa na 110.000 zł. zastosować należy dzielnik przyjęty już w roku zeszłym przez komisyę budżetową, a mianowicie, że na 100 zł. przypada jednego centa przypada na W. ks. Krakowskie 7·7 proc. na Galicyę wschodnią i zachodnią 92·3 proc., razem 100 proc. wypadnie zatem z przyjętej wydatności centa przeciętnej w kwocie 110.000 zł., na Wielkie Księstwo Krakowskie 8.470 zł., na Galicyę wschodnią i zachodnią 101.530 zł., razem 110.000 zł.

Przy uchwaleniu nowej ustawy o krajowych opłatach konsumcyjnych postanowił Sejm, iż przynajmniej połowa czystego dochodu z tych opłat, obróconą być ma na ulgi dla opodatkowanych, a więc na obniżenie stopy dodatku krajowego do podatków bezpośrednich.

Gdy w projekcie budżetu na rok 1895 przyjęty został dochód z opłat konsumcyjnych w kwocie 844.735 zł., przeto w myśl przeszłorocznej uchwały Sejmu należy obniżyć dodatki od podatków o 4 centy, co przedstawia ulgę dla opodatkowanych w kwocie 440.000 zł., odpowiadającej połowie preliminowanego dochodu z opłat konsumcyjnych.

Na rok 1894 uchwalił Sejm dodatki do podatków po 65 ct. od jednego zł.

Na rok 1895 proponuje komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego dodatki do podatków po 61 ct. od jednego zł.

Uchwałą z 20 maja 1893 przyznał Sejm dla Wielkiego Księstwa krakowskiego ulgi w opłacie dodatków przez lat 25, począwszy od r. 1894 do włącznie 1918.

Na rok 1895 wynosić ma ten opust po 14 centów od dodatku płaconego od jednego złotego podatku.

Przyjmując przeto na r. 1895 dodatki do podatków po 61 ct. od jednego złotego, płacić będą opodatkowani w Wielkiem Księstwie krakowskiem po 47 ct. od jednego złotego.

Przyjmując dzielnik powyżej oznaczony otrzymamy: w Galicyi Wchodniej i Zachodniej 61 ct. po 101.530 = 6,193.330 zł., a w Wielkiem Księstwie Krakowskiem 47 ct. po 8 470 = 398.090 zł. Ogółem dochód z dodatków do podatków na rok 1895, 6,591.420 zł.

Dodając przeto do dochodów własnych funduszu krajowego preliminowanych na 4.505.987 zł., dochód z dodatków do podatków 6.591.420 zł. otrzymujemy sumę dochodów funduszu krajowego w roku 1895 11.097.407 zł.

---

31)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

Bądź co bądź, przynajmniej nadzieja przyszłości była zapewnioną, ale teraźniejszość niewiele na tem zyskiwała.

Baronowa zapomniała o tem zupełnie, że rachunki między jej Toniem a ciotką i tak nie są jeszcze wyrównane, że z ostatniej pożyczki, którą zaciągnął także z „nożem na gardle," nic spłacił ani grosza do tej pory; ale wobec grożących faktów i spodziewanej w ich następstwie sukcesyi, ktoby myślał o jakiejś tam sumie kilku tysięcy, wziętej naprędce, w gorącej chwili, na gwałtowną potrzebę?...

Ciotka sama nie musiała do tego wielkiej wagi przywiązywać, skoro ani jednem słowem nie poruszyła tej kwestyi w rozmowie z siostrzenicą.

To jedno Phalernową pocieszało, że uprzedzając jej prośbę, Krokowska odezwała się pierwsza:

— Będę o was pamiętała!

Na tem można było budować cały gmach fantazyi, a żywa i wrażliwa jej wyobraźnia lubiła zamykać oczy i bujać w przestworach....

Odjeżdżała tedy z Omylina, pełna najlepszych nadziei, przełożywszy sobie wszystko jak najkorzystniej na przyszłość, która miała dać jej rekompensatę za teraźniejszość.

Szubina, również pocieszona, wiozła Wenusiowi pomyślną wiadomość, układając najrozmaitsze kombinacye w głowie, o której wprawdzie Wenusio powiadał, że „prochu nie wynalazła," ale która miała swój praktyczny rozum i wiedziała dobrze, czego się trzymać.

Pałac w Omylinie opustoszał znowu po wyjeździe niespodzianych gości, którzy spadli, jak kruki na zwiady, a zwietrzywszy, że na żer jeszcze za wcześnie, rozlecieli się w różne strony.

Krysiewicz odetchnął swobodniej i po wyjeździe Szubiny, której musiał dać konie i parę kaczek na bryczkę, bo się jej okrutnie spodobały, że aż najwyraźniej się o nie przymówiła, zrobił krzyżyk w powietrzu za odjeżdżającą, mruknąwszy:

— Z Panem Bogiem!...

Pniak spotkał go, idącego ku gumnom, i spytał:

— Cóż?... wytransportowałeś pan załogę?...

Machnął ręką i skrzywił się, jakby w kałużę nadeptał.

— At!... tałałajstwo!... oni tu jeszcze powrócą.

Chciał iść dalej, ale się zatrzymał i w głowę poskrobał; miał widocznie coś na języku, tylko nie wiedział, jak zacząć.

— Proboszcz przysyłał po mnie wczoraj — odezwał się po chwili namysłu — bo to.... tego.... jak się nazywa?... możeby należało.... tylko nie wiem, jakby to....

Nie szło mu jakoś, urywał, jąkał się, w ziemię patrzał i brodę dłonią pocierał.

— Powiada, że w takim wypadku, lada chwila może być źle, więc.... dobrzeby było pojednać się.... z Panem Bogiem — wykrztusił wreszcie z siebie. — Niby o spowiedzi myślał — dodał, zwracając swoje poczciwe, siwe oczy na doktora.

Pniak wąsa pokręcał i milczał.

— Możeby tak zręcznie podsunąć tam przy okazyi.... co?... — szepnął i odchrząknął, bo go w gardle jakby zadławiło. — Niechże Bóg uchowa, aby chrześciańska dusza bez Świętych Sakramentów....

Znowu nie dopowiedział zdania i znowu czekał, ale doktór i teraz jeszcze nie odezwał się ani słowem.

— Mnie-bo jakoś nie wypada przypominać — dorzucił Krysiewicz.

— Ani mnie — odezwał się Pniak.

— Więc jakże będzie?... hm?...

— Niech każdy swego pilnuje: ja ciała, a ksiądz duszy.

Nastała znowu chwila milczenia.

Rządca zmarszczył brwi i namyślał się; potem westchnął, skinął głową doktorowi i mruknął:

— Powiem proboszczowi.... niech sam pójdzie.

I rozstał się z nim, rzuciwszy na niego spojrzenie, w którem odbił się jakby odcień urazy.

Po południu dnia tego Krokowskiej polepszyło się znowu; kazała poprosić do siebie Pniaka i spytała, czy wolnoby jej było odbyć mały spacer, rozumie się na jej ruchomem łóżku.

— Chciałabym zobaczyć jeszcze raz nasz ogród — mówiła. — Zawieźcie mnie na taras, odetchnę trochę świeżem powietrzem. Tutaj tak duszno w tym pokoju!...

Nie mógł jej odmówić, więc odrzekł:

— Skoro pani sobie życzy....

Krokowski niespokojnie spojrzał mu w oczy, ale doktór dał mu znak, żeby się nie sprzeciwiał.

Sam, przy pomocy panny Anastazyi, ujął ostrożnie poręcz fotelu i po suknie, wyścielającem posadzkę, z pokoju do pokoju zaczął powoli toczyć chorą w jej krześle na kółkach, unikając starannie jak najlżejszego wstrząśnienia.

Przed niemi szedł Krokowski, otwierając drzwi i torując drogę po miękkich dywanach, własną ręką odsuwając meble, aby nie zawadzały.

Chora rozglądała się dokoła z jakąś dziecięcą ciekawością; oczy jej się ożywiały, wyraz twarzy łagodniał.

— Mój Boże! — mówiła cicho, ale z zadowoleniem — tak dawno już tu nie byłam.

Zdawało jej się, że odbywa istną podróż po własnym domu.

Z pokoju do pokoju wytaczano fotel i zatrzymywano się wszędzie czas jakiś, a ona wodziła oczyma po ścianach, po sprzętach, po obrazach, jak gdyby witała żywe osoby, dawno niewidziane.

W salonie zabawiła najdłużej.

— Zegar idzie? — spytała — nie zapominacie go nakręcać?...

(Dalszy ciąg nastąpi)

Gdy zaś komisya budżetowa preliminuje wydatki w sumie 8.676.810 zł., przeto pozostaje 2.420.597 zł., którą to kwotę przeznaczyć można w r. 1895 na spłatę dawnych długów.

Tak Wydział krajowy jak i komisya budżetowa uważają za swój obowiązek ściśle czuwać nad tem, by program finansowy za podstawę uchwały o konwersye długu indemnizacyjnego przez Sejm przyjęty ściśle wykonany został, a przedewszystkiem, aby do r. 1897 wszystkie pożyczki krajowe prócz pożyczki na spłatę długu indemnizacyjnego spłacone zostały.

Według powyższego planu finansowego miały być spłacone w latach 1893, 1894 i 1895 pożyczki w ogólnej kwocie 5.485.259 zł., nadto miała pozostać zwyżka na rok 1896 1.700.523 zł. Razem 7.185.782 zł. Spłacono zaś dotąd ogółem 6.906.562 zł.

Wydział krajowy za zgodą finansowego komitetu doradczego wypowiedział już na maj r. b. 1.000.000 zł. z pożyczki z r. 1883, która wynosi 3.266.700 zł., a jest uzasadniona nadzieja, iż w listopadzie r. b. będzie można spłacić znaczną jeszcze część tejże pożyczki, tak że na r. 1896 pozostanie do spłaty reszta pożyczki z r. 1883 o ile w listopadzie nie zostanie spłaconą i 4-prc. pożyczka z r. 1891, która wynosi obecnie 1.428.100 zł.

Przedstawiwszy powyższe dotychczasowe rezultaty finansowe i kasowe konwersyi długu indemnizacyjnego, uważa jednak komisya budżetowa za swój obowiązek zwrócić uwagę wys. Sejmu, iż dzisiejsza tak pożądana równowaga w budżecie krajowym tylko pod tym warunkiem stale utrzymać się da, jeżeli w pierwszej linii Wydział krajowy a w drugiej linii wys. Sejm czuwać będzie nad tem, by obecny budżet wydatków wcale nie — lub tylko nieznacznie w najbliższych latach wzrastał.

W roku 1897 kończy się subwencya ze skarbu Państwa z tytułu zrealizowania długu indemnizacyjnego, którą obecnie fundusz krajowy w kwocie 1.488.935 zł. rocznie pobiera. A gdy nie ulega już dzisiaj żadnej wątpliwości, że do tego czasu wszystkie pożyczki, prócz pożyczki na spłatę długu indemnizacyjnego zaciągniętej zostaną spłacone. przeto wszystkie usiłowania skierowane być winny w tym kierunku, by kraj od r. 1898 bez podwyższenia dodatków do podatków na r. b. projektowanych i bez korzystania z kredytu, wydatki swoje pokrywać mógł.

Jest obowiązkiem komisyi budżetowej Sejmowi jasno i stanowczo powiedzieć, że przy dzisiejszym stanie wydatków i ich normalnym wzroście, równowaga w budżecie i po roku 1898 utrzymaną być może. Gdyby jednak Sejm w latach następnych wydatki znacznie podwyższył, musi być przygotowanym na to, że ich obecnymi dochodami i w granicach z dodatków na r. b. proponowanych nie pokryje.

Jest tedy rzeczą tak Wydziału krajowego jak i komisyi budżetowej w pełnej świadomości odpowiedzialności, jaka tak na Wydziale krajowym jak i na komisyi budżetowej cięży, mieć na myśli nietylko obecny stan finansów kraju, ale przedewszystkiem stan rzeczy w roku 1898 i w latach następnych.

Gdy w r. b. kończy się sześcioletni okres Sejmu, przeto komisya przedstawia Sejmowi obraz różnic, jakich budżet krajowy w pojedyńczych rubrykach wydatków doznał w ciągu ostatniego sześcioletniego okresu, gdyż sądzi, że ten obraz z jednej strony wskazuje, w jakim kierunku Sejm w ostatnich 6 latach rozwinął swoją akcyę, a z drugiej daje wskazówki, z jaką ostrożnością postępować należy przy uchwalaniu wydatków w przyszłym okresie.

	Budżet na r. 1890.	Budżet na r. 1895.
	złr.	złr.
Koszta reprezentacyi kraju	108.426	108 446
Koszta zarządu . . .	253.894	298.835
„ leczenia . . .	720.000	880.000
„ szczepienia . :	64.000	71.500
Wydatki sanitarne . .	5.400	22.000
Zasiłki dla zakładów dobroczynności . .	15.674	18.974
Wydatki na cele wykształcenia i oświaty	1,026.629	2,103.283
Utrzymanie pomników historycznych . .	11.560	19.420
Kwaterunkowe żandarmeryi	94.642	205.210
Wydatki na komunikacye	844.584	1,379.397
Dotacye dla zakładów krajowych . . .	492	119.846
Wydatki na szupaśnictwo	20.000	23.000
Budowy wodne i melioracye	213.275	502.330
Umarzanie pożyczek .	552.536	2,170.697
Na cele rolnictwa i górnictwa	231 148	503.753
Na podniesienie rękodzielnictwa i przemysłu	110.951	140.676
Rozmaite wydatki . .	44.080	109.443
Suma .	4,651.356	8,676.810

Pomijając mniejsze różnice w pojedynczych rubrykach, przekonywa powyższe zestawienie, że w ostatnich latach 6 wzrosły wydatki w rubrykach:

Koszta leczenia o 160.000 zł., wydatki na cele wykształcenia i oświaty o 1,076.654 zł., wydatki na komunikacye o 534.813 zł., wydatki na melioracye o 289.055 zł., wydatki na cele rolnictwa i górnictwa o 272.605 zł. W rybryce: „Wydatki na cele wykształcenia i oświaty“ wynosił w r. 1890 niedobór funduszu szkolnego krajowego 833.943 zł. a w budżecie na rok 1895 1,835.549 zł. Sejm podniósł przeto w ostatniem 6-leciu wydatki na rzecz szkolnictwa ludowego okrągło o 1,000.000 zł. Wzrost wydatków na „komunikacye“ wskazuje, iż w ostatniem 6-leciu rozpoczął Sejm akcyę w kierunku popierania kolei lokalnych. stwarzając w Wydziale krajowym biuro kolejowe i przeznaczając 300.000 zł. rocznie na rzecz funduszu kolejowego.

Wzrost wydatków „na koszta leczenia“ dowodzi, iż ludność coraz bardziej potrzebuje i szuka pomocy w szpitalach krajowych i że dawna nieufność do tych szpitali ustępuje. Nakoniec wzrost wydatków w dziale melioracyi i rolnictwa o przeszło $^1/_2$ miliona wskazuje, iż Sejm w ostatniem 6-leciu w tych działach podniósł wydatki tak znacznie, iż dalszy wzrost tych wydatków nie dałby się usprawiedliwić, jeżeli równowaga w budżecie ma być utrzymaną.

Pomimo tak znacznie zwiększonych wydatków w ostatniem 6-leciu obciążenie opodatkowanych dodatkami do podatków pozostało bez zmiany. W r. 1890 płacili opodatkowani dodatków do podatków na fundusz krajowy 36 ct, na fundusz indemnizacyjny 26 ct., razem 62 ct. Ogółem preliminowano w r. 1890 tak w funduszu krajowym jak i funduszu indemnizacyjnym dochód z dodatków do podatków 6,551.480 zł. Na rok 1895 preliminuje komisya 61 ct. dodatku do podatków i oblicza dochód ogólny z tego tytułu na zł. 6,591.420. Opodatkowani przeto mają w r. 1895 zapłacić taką samą kwotę jaką płacili w r. 1890 na rzecz funduszu krajowego i indemnizacyjnego.

Stan ten rzeczy dla opodatkowanych pomyślny, umożliwiony został przez wyszukanie nowego źródła dochodu w formie opłat konsumcyjnych i przez rozłożenie długu indemnizacyjnego na dłuższy okres.

Z Francyi.

(Pogrzeb Canroberta i wspomnienie o St. Privat. — Kwestya Madagaskaru i budżet w Izbie francuskiej. — Z za kulis rządowych we Francyi.— Wyjaśnienia Casimir-Périer'a).

Ceremonia złożenia zwłok marszałka Canroberta w paryskim tumie Inwalidów odbyła się w zupełnym porządku. Prócz rodziny zmarłego, obecni byli przy żałobnej uroczystości ministrowie, generalicya, ciało dyplomatyczne, arcybiskup Paryża, oraz wielu dostojników. Po pobłogosławieniu zwłok wyniesiono trumnę na wielki dziedziniec domu Inwalidów, gdzie minister wojny Zurlinden wygłosił mowę, w której dziękował ciału dyplomatycznemu za nadeszłe z rozmaitych krajów świetne objawy współczucia, oraz zrobił wzmiankę o wymownym głosie, jaki przywiódł na pamięć wspomnienie o Saint-Privat, (była to aluzya do kondolencyjnej depeszy cesarza Wilhelma). Mowca skreślił następnie obraz życia Canroberta i zaznaczył, iż z szlachetnej krwi, przelanej w Krymie, wypłynął obopólny, trwały szacunek i owa łączność, które dziś Francyę z Rossyą ku utrzymaniu powszechnego pokoju jednoczą. Marszałek Canrobert, mówił minister, opromienił pocieszającym blaskiem swego bohaterstwa nieszczęsne wypadki 1870 roku. Pod Saint-Privat odpierał zaciętych przeciwników z niezapomnianą energią; zgnieciony następnie przez przeważające siły, naznaczył na zawsze przez swój krwawy i pełen chwały odwrót ziemię, którą ojczyzna straciła. Po mowie ministra nastąpiła defilada wojsk, poczem trumnę złożono do grobu.

Wspomnienie o St. Privat w gruncie rzeczy jest równie bolesne, chociaż chwalebne, dla armii niemieckiej, jak i armii francuskiej. Działo się to 18 sierpnia 1870 r. Wojska niemieckie posuwały się pod Metz, a usiłowania Moltkego były skierowane ku przecięciu komunikacyi pomiędzy armią Mac-Mahona i Bazaine'a. Canrobert stał na czele szóstego korpusu pod dowództwem Bazaine'a i czynny brał udział dnia 15, 16, 17 i 18 sierpnia w krwawych bitwach pod Borny, Gravelotte, Mars la Tour i Resonville. Najgorzej jednakże było dnia 18 sierpnia. Szósty korpus zajmował wioskę St. Privat, położoną w dobrej pozycyi na wzgórzu. Niczego nie brakowało, tylko oddziału inżynierskiego, któryby mógł wzmocnić pozycyę nasypami. Oddziału takiego jednakże przy korpusie nie było. Niemcy zwrócili wszystkie siły na tę wioskę, a gdy z 210 dział zaczęto obsypywać Francuzów pociskami, Canrobert widział, że bez posiłków przeciwko przeważającym siłom niemieckim wioski nie obroni. Bazaine, jakkolwiek mógł to uczynić, posiłków nie nadesłał. Jest to stwierdzone w procesie przeciwko Bazaine'owi świadectwem Canroberta, który zeznawał, płacząc jak dziecko na wspomnienie tych dni. Po zaciętej i walecznej obronie, Canrobert cofnął się; Niemcy wzięli St. Privat, ale olbrzymiemi to zwycięstwo okupili ofiarami.

Burzliwe posiedzenie miała Izba francuska znowu w sobotę. Tematu do uderzenia na rząd dostarczyła tym razem kwestya wyprawy do Madagaskaru. Mianowicie dep. Breton interpelował, czy prawdą jest, że transport części materyału wojennego na Madagaskar powierzono Towarzystwu angielskiemu. Minister wojny Zurlinden odpowiada, że rząd musiał się zwrócić ze sprawą transportu łodzi działowych i rzecznych okrętów transportowych do angielskich domów, gdyż francuskie nie posiadają potrzebnych do takiego transportu urządzeń.

Dep. Demalvilais, Bazille i de Mahy żadają cofnięcia odnośnego układu i protestują przeciw uczestnictwu Anglii. Prezydent ministrów Ribot sądzi, że zerwanie układu spowodowałoby opóźnienie i zwiększenie kosztów. Rząd musiałby złożyć na Izbę całą odpowiedzialność za opóźnienie. Minister wojny oświadcza, że jego poprzednik zwrócił się w sprawie transportu łodzi działowych do ministra marynarki, który mu odmówił. (Wołania: „Oho!“) Jeżeli się przerwie ekspedycyę tych statków, to przybędą one zapóźno. (Poruszenie w Izbie). Dep. Le Myre de Vilers sądzi, że odwołanie układu źle wpłynie na los ekspedycyi. (Izba przerywa posiedzenie, oczekując na zapowiedziane przybycie ministra marynarki).

Po przybyciu ministra marynarki na nowo podjęto posiedzenie. Minister marynarki, admirał Besnard, oświadcza, że dla transportu statków na Madagaskar we francuskich okrętach, trzebaby usuwać wewnętrzne ściany dużych okrętów trasportowych i dlatego zwrócono się do prywatnych Towarzystw żeglugi. Jeżeli Izba tego zażąda, marynarka francuska uskuteczni transport — minister jednak nie może się zobowiązać do dokonania tego w żądanym terminie. Po zamknięciu dyskusyi dep. Lockroy oświadcza, iż ufa w patryotyzm ministra marynarki. Centrum żąda przejścia do porządku dziennego. Ribot popiera ten wniosek, który też zostaje przez Izbę uchwalony. — Z porządku dziennego przystąpiono do dalszych obrad nad budżetem. W toku dyskusyi nad etatem ministerstwa rolnictwa oświadczył prezes gabinetu Ribot, odpowiadając na zapytanie, odnoszące się do przesilenia walutowego, że nadmiar srebrnej monety wywołuje wprawdzie pożałowania godne następstwa, ale że tylko wspólna akcya mocarstw może ułatwić sprawę ruchu. wy-

---

9)

DLA POPRAWY LOSU.

(Nowelka).

V.

(Ciąg dalszy).

„Dziecko umarło!“ To słowo kamieniem zaciężyło na sercu Louaru „Dziecko umarło!“ Kiedyż ono umarło? Chodziło tu o dziecko z Paryża zapewne, o dziecko pańskie, tych, którzy wzięli Iwonę za mamkę. Dla czegoż nie napisała? Dla czego, jeżeli ono umarło, ona nie wracała? Czy on dobrze słyszał? a może dziecko tylko co umarło, a Iwona już wraca? A więc dla czegoż piekarka powiedziała: „Biedny chłopiec!“ To jednakże najwięcej prawdopodobne.... Tak, dziecko umarło wczoraj, przedwczoraj.... Iwona, zmartwiona chorobą dziecka, nie pisała. A może pisała, ale do kogo innego, obawiając się, że mąż będzie jej czynił wymówki, że nie dość piłnowała tego dziecka, powierzonego jej opiece.... On by miał jej robić wymówki! och! niech będzie spokojna.... On ją znał dobrze i wiedział, że uczyniła wszystko co mogła, by wiernie spełnić swój obowiązek! Pewnie chciała sama opowiedzieć mu, jak nieszczęście się stało, nie z jej winy.... Przysłała wiadomość o swoim powrocie ... List. a może Iwona sama, jest w drodze.... „Dziecko umarło!... Dziecko umarło!. .“

Myśli te, jedna po drugiej przechodziły przez głowę Louaru i odrzucał je wszystkie, gdyż jedne oskarżały Iwonę, a drugie dawały mu przeczucie, że nieszczęście wisi nad nim: wyczytał to z oczu ludzi, spotykanych po drodze i zakłopotanych na jego widok. „Dziecko umarło!...“

Zagrodnik był tak blady, kiedy zastukał w okienko na poczcie, że pełniąca urząd, młoda dziewczyna, spytała go:

— Jakieś nieszczęście stało się u was, gospodarzu Louaru?

— Zagrabili mnie tylko, odrzekł.

— Och! z takiego nieszczęścia człowiek się podnosi. Mój ojciec był także zlicytowany, a potem lepiej mu się wiodło. Nie martwcie się tem tak bardzo.

Za nic w świecie Louaru nie byłby się przyznał do strasznego zwątpienia i niepokoju, jaki go gryzł w duszy; ale przez okienko przypatrywał się bacznie spokojnej i łagodnej twarzy młodej dziewczyny i doznał nieco pociechy, że nie wyczytał na niej najmniejszego śladu ironii lub szyderstwa. Napisała za niego telegram:

„Wszystko zagrabione w Ros Grignon. Wszystko zostanie sprzedane od niedzieli za tydzień. Błagam o wiadomość i pieniądze. Jan“.

Przeczytała mu napisaną depeszę, zapłacił, a ponieważ nie odchodził i patrzył na nią ciągle:

— Już wszystko, rzekła łagodnie.

Okienko się zamknęło. Jan uciekł, ulicami, na których bardzo biedni ludzie mieszkali, zkąd wychodziło się wprost na pole.

Wracał do Ros Grignon w chwili, gdy woźny wraz ze świadkami dom jego opuszczali. Skłonili się przed zagrodnikiem, który wolnym krokiem wchodził na pagórek z przeciwnej strony. Louaru dotknął brzegu kapelusza i zatrzymując się, gdy oni przechodzili koło niego, rzekł do woźnego:

— Mówiłeś mi, że od niedzieli za tydzień odbędzie się licytacya? Ale to za późno; chcesz przystać na przyszłą niedzielę?

— W gruncie rzeczy, to wszystko jedno — odparł woźny — ponieważ sobie tego życzycie i ponieważ rzeczy jest tak nie wiele....

— Od dziś do niedzieli, będzie miała dosyć czasu do odpowiedzi — rzekł Louaru — a ja będę wiedział także, co czynić dalej z życiem....

Słowa te, tak pełne znaczenia, zastanowiły dwóch świadków, którzy postąpili już kilka kroków naprzód. Zatrzymali się i przez chwilę przypatrywali się Louaru a na ich pospolitych i obojętnych twarzach coś jakby wzruszenie odmalowało się. Trwało to bardzo krótko; wkrótce słychać było ich grube głosy na stoku wzgórza, potem na kamienistej drodze, pełne śmiechu i rubasznej wesołości.

Dom Ros Grignon był pusty. Louaru był prawie zadowolony, nie spotkawszy ani Anety Domerc, ani dzieci; zauważył, że wszystko stało jak dawniej na swojem miejscu, nie poruszone przez nieproszonych gości, których miał przed chwilą w domu. Czuł się tak zmęczonym jak nigdy dotychczas i rzucił się na kupę siana w stajni. Krowa drzemała przed pustym żłobem; muchy brzęczały latając w około niej, w promieniu światła, padającem z niskiego okienka; ciężkie i upajające gorąco skoncentrowało się pod słomianym dachem stajenki, w której nagromadzono gałęzie, widły, kojce na kury, i inne gospodarskie wyszłe z użycia narzędzia, a wyschnięte belki i deski budowy, rozpalone letniem słońcem, trzeszczały od czasu do czasu, pękając.

Louaru spał przez kilka godzin. Obudził się, czując, że na jego ręku spoczywa dłoń jakaś, mniejsza. Podniósł się zdziwiony, nie wiedząc kto go dotknął, czy Aneta Domerc siedząca przy nim, czy Noëmi, którą ta ostatnia trzymała na kolanach. Służąca wydawała się bawić z dzieckiem, całkiem swobodnie.

— Co ty tu robisz? — spytał zagrodnik.

Zaczęła się śmiać owym nienaturalnym śmiechem, którzy zwykle w niepokój wprawiał Louaru.

— Ja? przyszłam oznajmić, że kasza już od godziny gotowa, a ponieważ spaliście tak smacznie, czekałam; już po siódmej.

— Mogłaś była pozostać w izbie i zawołać mnie na wieczerzę — odrzekł Louaru, powstając.

Wodziła za nim oczami, nie poruszając się i szepnęła, zaledwie otwierając blade swoje usta:

— Zresztą, martwiłam się z waszego powodu, gospodarzu Louaru....

Nie odpowiedział, był milczący przez cały czas wieczerzy więcej niż zazwyczaj i bardzo długo potem tułał się wśród nocy po dworze.

Gdy wrócił do izby, wszyscy w Ros Grignon już spali. Spokojne i równe oddechy dzieci rozlegały się wśród ciszy. Zagrodnik przysłuchiwał się tym oddechom przez kilka godzin z rzędu, nie mogąc znaleźć snu pod temi zielonemi firankami z perkalu, które zostały zajęte i będą nie długo sprzedane.

Dziwił się, że nie słyszy oddechu służącej i wydało mu się kilka razy, że w ciemnym kącie, gdzie stało łóżko Anety Domerc, widzi otwarte oczy, — dwoje oczu jak żółte, świecące punkciki — które go śledzą uparcie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wołanego w Europie na korzyść bimetalizmu. Mowca zauważył, że ma nadzieję przezwyciężyć opór przeciwko załatwieniu tej kwestyi i wyraził nadzieję, iż Europa powróci do bimetalistycznego systemu.

Z Paryża donoszą, że prowincyonalny dziennik *Journal de Rouen*, ogłasza artykuł rzekomo bezpośrednio inspirowany przez Casimir-Périera; zawiera on szczegóły o powodach ustąpienia jego z prezydentury. Według tego artykułu, Casimir-Périer już od 1 września miał zamiar podania się do dymisyi. Skłoniło go do tego postanowienia postępowanie ministrów, którzy mu odmawiali wszelkich wiadomości o biegu spraw publicznych. Tak n. p. minister spraw zewnętrznych (Hanotaux), zatajał dyplomatyczne depesze, minister skarbu (Poincaré) wniósł do Izby budżet, bez przedłożenia go poprzednio prezydentowi. Prócz tego w dzienniku urzędowym ogłoszono nominacye, których Périer nie zatwierdził swym podpisem. Prezydent nie mógł się zdecydować na zawiadomienie parlamentu o takiem postępowaniu, był bowiem na to za dumny i wolał raczej ustąpić. Stanowczą decyzyę w tym kierunku powziął w październiku i wówczas już ułożył orędzie, które odczytanem zostało w Izbach 16 stycznia. Ztąd pochodzi, że orędzie nie miało widocznej cechy aktualności. — O postanowieniu Casimira-Périera podania się do dymisyi nikt nie wiedział. Przyjaciół swych zawiadomił dopiero wówczas, kiedy postanowienie jego było już nieodwołalnem. Rodzina i matka prezydenta także dopiero po dokonanym fakcie dowiedziała się o rezygnacyi i zganiła ten krok.

Casimir-Périer powiedział interlokutorowi swemu, iż zdziwił się bardzo, że rezygnacya jego zrobiła tak wielkie wrażenie we Francyi i w całej Europie i że zarzucano mu tak wielką winę; przypuszczał, że bez hałasu odda swą władzę drugiemu i nie wywoła swą rezygnacyą żadnych obaw. Widocznie nietrafnie oceniał sytuacyę, a wina za to spada na tych, którzy z umysłu trzymali go w zupełnem odosobnieniu w pałacu Elizejskim. Casimir-Périer niechętnie został prezydentem, gdyż wiedział, że rola ta nie odpowiada jego zdolnościom i jego charakterowi. Wypadki usprawiedliwiły to mniemanie. Casimir-Périer cieszy się, że Faure wybrany został na prezydenta i że opróżnione po nim stanowisko nie dostało się Brissonowi. Ze wszystkiego widać, że Casimir-Périer czuje obecnie, iż rezygnując z godności prezydenta postąpił niezręcznie, a prawdopodobnie nawet żałuje tego kroku.

Wedle wspomnianego dziennika, Périer ma zamiar jechać do Szwajcaryi z żoną i z córką, ale zapowiedzianej przez dzienniki *Estafette* i *Figaro* broszury o powyższych zajściach pisać nie będzie, nie chce bowiem pognębić do reszty p. Dupuy, którego powagę ostatnie wypadki już same przez się znacznie naruszyły. Były prezydent ma także zamiar ubiegania się o dawne krzesło w Izbie ze swego okręgu wyborczego, Ponte-sur-Seine.

KRONIKA

Lwów, 6 lutego.

— **Wskutek zawici śnieżnych,** zastanowiono — jak nam donosi Dyrekcya ruchu kolei państwowych — ruch pociągów na przestrzeni Złoczów-Podwołoczyska zupełnie, a na przestrzeni Krasne-Radziwiłłów i Lwów-Bełzec tylko ruch pociągów towarowych. Na kołomyjskich liniach lokalnych zastanowiono z tego samego powodu z dniem 5 b. m. ruch wszelkich pociągów prawdopodobnie na dwa dni, na kolei lokalnej zaś Hadikfalva-Radowce, na dni cztery.

— **Niektóre dzienniki** tutejsze doniosły z Frysztaku pod d. 2 b. m., że „w Przybówce, w powiecie jasielskim, dnia 30 stycznia dwaj żandarmi z posterunku w Frysztaku, odbyli rewizyę u gospodarza Dominika Piękosia, znanego korespondenta do pism ludowych i referenta na wiecu gorlickim, poczem bez podania przyczyn aresztowano go i odstawiono do aresztów w Frysztaku“.

Doniesienie to było zupełnie fałszywe, sprawa bowiem przedstawia się według autentycznych informacyj w sposób następujący: Na kazaniu z ambony w kościele w Tarnowcu (w r. z.) upominał tamtejszy wikary, ks. Juliusz Kręglowski, lud wiejski, aby nie czytał pism ks. Stojałowskiego *Wieniec* i *Pszczółka*. Za upomnienie to otrzymał ks. Kręglowski list bez podpisu, miotający na niego różne obelgi, tudzież zawierający groźbę, że na takich księży, jak ks. Kręglowski, ma lud wiejski już wyostrzone kosy. List ten przesłał ks. Kręglowski c. k. prokuratoryi Państwa w Jaśle, która widząc w nim znamiona zbrodni gwałtu publicznego „przez niebezpieczne groźby“ i występku przez „podburzanie do kroków nieprzyjacielskich“, poleciła c. k. żandarmeryi w Jaśle wyśledzenie autora anonimowego listu. Żandarmeryi powiodło się istotnie wpaść na ślad autora wspomnianego listu, a autorem tym jest właśnie ów Dominik Piękoś, 22-letni szewc z Przybówki. Gdy zebrano dostateczne dowody uczynku Dominika Piękosia, żandarmerya w obawie, aby nie zatarł śladów swego kroku, przyaresztowała go i oddała w d. 1 b. m. c. k. sądowi obwodowemu w Jaśle.

— **Dary.** Poseł do Rady państwa i na Sejm krajowy, dr. Arnold Porada-Rapoport, złożył do dyspozycyi dr. Natana Nebenzahla kwotę 100 zł. na rzecz ubogiej ludności żydowskiej m. Sanoka, 50 zł. na rzecz Towarzystwa wzajemnej pomocy rzemieślników izraelickich „Jad Charuzim“ w Sanoku.

— **Z Tow. prawniczego lwowskiego.** We czwartek o godzinie pół do 7 wieczór w sali rozpraw sądu krajowego cywilnego nastąpi dalszy ciąg wykładu prof. dr. Balasitsa o procesie trybunalskim.

— **W Czytelni dla kobiet** wygłosi w sobotę, dnia 9 b. m profesor dr. Siemiradzki odczyt: „O Indyanach Ameryki Południowej“.

— **„Festyn szczęścia“ na lodzie,** odbędzie się w niedzielę, dnia 10 b. m. na Szumanówce. Każdy, kto wejdzie za biletem wstępu, czy to na lód, czy do widowni, otrzyma bezpłatnie los, z którym weźmie udział w grze, urządzonej na torze. Gdy zaś rozkład gry tej tak obmyślono, że mniej więcej co dziesiąty numer losu wyciągniętym być musi z urny z wygraną premią, będzie więc tej niedzieli dość wielu szczęśliwców, którzy z Szumanówki będą powracali obdarowani przez fortunę. Zarazem zwraca się wydział Towarzystwa do adeptów sztuki łyżwiarskiej płci obu z wezwaniem, — jeśli zamyślają i w tym roku ubiegać się o wyszczególnienie ich zręczności łyżwiarskiej i o uzyskanie za swą biegłość medalu pamiątkowego, wybitego umyślnie w tym celu z kruszcu szlachetnego — aby zechcieli tak przy tymże festynie, jak i następnej niedzieli, zgłaszać się do zarządu i produkcye swe na torze wykonywać publicznie wobec znawców, ukonstytuowanych w komisyę.

— **Zmiana własności.** Dobra Kamienica z przyległościami, obejmujące 6000 morgów obszaru, w powiecie limanowskim położone, które były w ostatnich czasach własnością ks. prałata hr. Adama Potulickiego, nabył hr. Ludwik Dębicki. Transakcya odbyła się w kancelaryi adwokackiej dr. Władysława Lisowskiego.

— **Ślub** dr. A. Pawłowskiego, adwokata krajowego w Jaśle z panną Honoratą Nowakówną, córką pp. Józefa i Antoniny Nowaków, właścicieli dóbr w Olchowcach, pobłogosławionym został w Sanoku w kościele parafialnym obrz. łac. dnia 26 stycznia.

— **Wiec organistów** odbędzie się w Rzeszowie jutro, dnia 7 b. m. Komitet wiecowy wysłał do Rzymu następujący telegram: „Do JEm. ks. Kardynała Ledóchowskiego, gorącą zasyłają prośbę organiści galicyjscy, którzy w celu odrodzenia muzyki kościelnej, urządzają wiec w Rzeszowie w sali „Sokoła“ dnia 7 b. m., aby Jego Eminencya raczył najłaskawiej imieniem tychże wyjednać u Jego Świątobliwości Ojca św. błogosławieństwo dla wiernych i uległych synów Kościoła św.“.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Niemirowie, Aleksander br. Kruzenstern, właściciel dóbr Koniuchy, w Lubelskiem, i dóbr Niemirów, w Galicyi, w 53 roku życia. Zmarły pochodził ze starej szwedzkiej rodziny, która się rozdzieliła na dwie gałęzie. Jedna gałąź w Szwecyi zajmowała wysokie stanowiska i wydała kilku mężów stanu. Gałąź kurlandzka odznaczała się także w armii, żegludze i dyplomacyi rossyjskiej. Dziad zmarłego był słynnym admirałem, ojciec, generał, używał w Królestwie Polskiem wielkiego poważania i miru wśród społeczności polskiej. Ś. p. Aleksander, urodzony z hr. Russanowskiej z Podola, przyjął religię katolicką, skutkiem czego zrzekł się dobrowolnie majoratu rodowego. Wychowanie otrzymał w zakładzie OO. Jezuitów w Metz, następnie na Uniwersytetach heidelberskim i paryskim. Poślubiwszy Maryę Skarżyńską w Wielkopolsce, nabył dobra Niemirów i przyjął obywatelstwo austryackie. Przez całe życie oddany naukom, zwłaszcza astronomii i naukom przyrodniczym, szukał ich zgody z wiarą i duchem chrześciaństwa. Z ciągłem życiem naukowem łączył zmarły świetny dowcip i żywość umysłu. Oddany zajęciom gospodarczym oraz starannemu wychowaniu syna — mało udzielał się w ostatnich latach światu — lecz ci, co go bliżej poznać mieli sposobność, doznawali dziwnego uroku wysokiego umysłu i najmilszego obejścia, płynącego z wielkich przymiotów serca. S. p. Aleksander Kruzenstern zrósł się ze społecznością polską uczuciem — a myślą sięgał w sfery najwyższych zagadnień chrześciańskiego myśliciela. Wczesny zgon obywatela wielkiej zacności charakteru i wysokiego światła, jest stratą dla społeczeństwa, a ciężkim ciosem dla zacnej małżonki i jedynego syna.

W Dreznie, gdzie przez 34 lat nieprzerwanie mieszkała, Julia hr. Rawicz-Dembińska, w 85 roku życia. Zmarła była córką ś. p. Adalberta hr. Dembińskiego i ś. p. hr. Karoliny z hr. Humnickich, właścicieli dóbr z ziemi Przemyskiej. Jedyna jej siostra hr. Marya, zmarła przed laty, jako zakonnica w klasztorze de Sacré-Coeur we Lwowie. Ceniona przez znajomych i przyjaciół, dla szlachetnych zalet umysłu i serca, zostawiła po sobie szczery żal. Grono Polaków zamieszkałych w Dreznie, odprowadziło zwłoki zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, na cmentarz katolicki w Dreznie, gdzie wedle rozporządzenia ostatniej woli spocząć pragnęła.

Stanisław Tokarski, dawniejszy długoletni poseł na Sejm pruski z powiatów wejherowskiego i kartuskiego na Kaszubach, zmarł nagle w 74 roku życia swego, dnia 31 stycznia.

— **W sprawie emigracyi ludu.** Z inicyatywy ks. Pawła Sapiehy i posła dr. H. Wielowiejskiego zawiązał się komitet opieki nad emigracyą ludu, który inaugurując akcyę rozszerzenia istniejącego już w Austryi „Towarzystwa św. Rafała dla opieki nad emigracyą,“ poczynił zarazem kroki w celu uzyskania bezpośredniego wpływu na ludność powiatów, dotkniętych gorączką emigracyjną przez wejście w bezpośrednią styczność z tą ludnością przy pomocy specyalnych mężów zaufania. W skład komitetu weszli: hr. Franciszek Potulicki, prezes Rady powiatowej przemyślańskiej, jako przewodniczący, poseł Edward Jędrzejowicz, jako wiceprezes, ks. kanonik Lenkiewicz, książę Paweł Sapieha, prof. Tadeusz Pilat, prof. Thullie, prof. Olearski i p. Julian Topolnicki, wreszcie jako delegat do centralnego zarządu Towarzystwa św. Rafała w Wiedniu poseł Wielowiejski.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 6-go lutego. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 5 lutego do 12 w południe dnia 6-go lutego b. r., mieliśmy wiatr północno-zachodni o średniej prędkości 9 m sek., niebo zachmurzone a powietrze wilgotne (80 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu 18·8 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —12·2°C., najwyższa —7·0°C. wczoraj popoł., najniższa —14·6°C dziś w nocy.

W ubiegłej dobie całej mieliśmy śnieg i zamieć.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Turcyi; zwyżka 780 do 775 mm. w półn. Skandynawii; zniżka drugorzędna utworzyła się w półn. Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 751·40 mm.

Prognoza na dobę 7 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie północno-zachodni, o średniej prędkości 5 m sek., średnia temperatura pozostanie około —10°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 procent; opad, śnieg.

— **Polowanie.** W dobrach hr. Jerzego Dunina Borkowskiego odbyło się w trzech ostatnich dniach stycznia polowanie w 15 strzelb, na którem pomimo ogromnych śniegów ubito ogółem 286 sztuk. I tak: w Słobódce w d. 29 z. m. padło zajęcy 85, rogaczy 7 i 2 lisy; w Kobyłowłokach w d. 30 zm. zajęcy 104, 4 rogacze, 4 lisy i dzików 11; wreszcie w Kobyłowłokach 31 zm. 56 zajęcy, 7 rogaczy i 6 lisów. W łowach uczestniczyli pomiędzy innymi: hr. Potocki z Buczacza, hr. Michał Baworowski, p. Seweryn Skrzyński itd.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę, po raz ósmy „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

Jutro, we czwartek „Mignon“, opera w 4 aktach A Thomasa. Występ panien Julii Biondelli, Józefiny Carnioli, oraz panów Aleksandra Myszugi i Juliana Jeromina.

Pierwszy występ pana Ottona Monhammera, artysty z Wiednia.

W piątek po raz dziewiąty „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

„Świat“. Nr. 3 *Świata* z r. b., równie wytworny jak poprzednie i równie staranną, jak poprzednie, odznaczający się redakcyą, w części literackiej, prócz rozpoczętych dawniej już prac, zamieszcza kilka nowych a zajmujących artykułów lub utworów. Jest takim n. p. nowela Jana Rutkowskiego „Złota nitka“; jest takim zajmujący artykuł Zygmunta Sarneckiego p. t.: „Książki i ludzie“, lub zgrabne sonety Tadeusza Żulińskiego. Na czele zeszytu znajdujemy ładną winietę, przedstawiającą widok miasta uspionego w noc zimową, w lutym. Rycinę uzupełnia zgrabny wierszyk p. T. (K. Tetmajera). Na dalszych kartach zeszytu pomieszczono: pełen życia obraz Alfreda Wierusz-Kowalskiego, świetny szkic Wojciecha Kossaka (fragment z panoramy Racławickiej), „Przegląd wojsk polskich z roku 1816“ Marcina Zaleskiego, portret (własny) Władysława Podkowińskiego, główkę kobiecą A. Kotowicza i bardzo dobrą kolorową reprodukcyę akwareli M. Sozańskiego, przedstawiającą artystę dramatycznego sceny lwowskiej, p. Józefa Chmielińskiego w jednej z jego ról. — W dodatku arkuszowym dokończenie „Hernaniego“ Wiktora Hugo w przekładzie K. Wągrowskiej.

Sejm krajowy.

(XVIII posiedzenie, 6 sesyi, VI peryodu).

Lwów, 6 lutego.

(§) JE. ks. Marszałek krajowy Sanguszko otwiera posiedzenie o godzinie 10 minut 45.

Obecnych 79 posłów.

Urlopy otrzymali pp. Fedorowicz do 9 b. m. i ks. Adam Sapieha do końca sesyi sejmowej.

Sekretarz p. Duklan Słonecki odczytuje spis petycyj. Między innemi petycyonują:

Wydział pow. Staremiasto przedkłada petycyę swych urzędników o zmianę §. 26 ust. o repr. pow. — Gm. Brzegi o zapomogę na zakupno zboża na zasiew. — Gm. Dorożów o ulgę w podatkach z powodu gradobicia. — Gm. Balnica, aby przy budowie kolei Łupków-Cisna wybudowano dworzec w gm. Balnicy. — Kilku nauczycieli ludowych o zapomogę.

Ogółem wpłynęło dotąd 1063 petycyj, które przekazano komisyom i Wydziałowi krajowemu

Izba przystępując do porządku dziennego odsyła w pierwszem czytaniu dodatkowe sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowym funduszu pożyczkowym na budowę koszar dla wojska, do komisyi administracyjnej.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gm. Maków na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, od piwa i miodu. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Uchwalono projekt ustawy, mocą której udziela się gm. Maków prawo poboru opłat gminnych w latach 1895—1899 od hektl. piwa po 1 zł. 20 ct., od stopnia alkoholu od napojów spirytusowych po 8 ct.; od hekt. araku 1 zł. 50 ct., od miodu 5 zł.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału kraj. w sprawie wyłączenia przysiółka Zieleńcze ze związku gminy Semenowa, a przyłączenia go do związku gm. Podgórzany w powiecie trembowelskim. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Uchwalono projekt ustawy zezwalającej na tę zmianę terytoryalną.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi gminy m. Kołomyi o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od czynszów najmu. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Uchwalono projekt ustawy, mocą której zezwala się na pobór przez lat 10 opłaty od czynszów najmu każdej nieruchomości w obrębie miasta podlegającej podatkowi domowo-czynszowemu po 4 ct. od każdego złotego czynszu najmu.

Nastąpiło pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi Wydziału powiatowego i gminy miasta Jarosławia o utworzenie w Jarosławiu sądu obwodowego. Sprawozdawca poseł Sawczak.

Sprawozdanie to odesłano do komisyi prawniczej.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie wyboru 12 członków i 12 zastępców komisyi krajowej w celu przeprowadzenia rewizyi katastru podatku gruntowego. Sprawozdawca poseł Chamiec.

P. Okuniewski użala się, że w propozycyi Wydziału krajowego niedostatecznie została uwzględniona własność rustykalna.

Mowca nie stawia żadnego wniosku, tylko zanosi prośbę do większości, by zechciała uwzględnić reprezentantów własności rustykalnej.

P. Abrahamowicz ubolewa nad tem, że p. Okuniewski wytaczając żale o nieuwzględnienie reprezentantów własności rustykalnej, widocznie nie chciał tego uznać, że w komisyach dla rewizyi katastru gruntów, interesa większej i mniejszej własności są zupełnie identyczne. Przy układaniu propozycyi kierowano się zatem wyłącznie interesami rzeczowymi i wyszukano tylko ludzi fachowo z przedmiotem obeznanych. Żale p. Okuniewskiego o nieuwzględnieniu interesów włościan — zdaniem mowcy — są może środkiem agitacyjnym, a nie skargą płynącą ze szczerego przekonania, jakoby włościaństwu działa się istotnie jakaś krzywda.

P. Kramarczyk nie występuje ze skargami przeciw obszarom dworskim, ale uznaje konieczną potrzebę, by uwzględniono przy wyborze także reprezentantów małej własności. Ażeby to się stać mogło wnosi, aby sprawa wyboru odesłaną została do Wydziału kraj. z tem poleceniem, aby do każdego okręgu proponowany został przynajmniej 1 reprezentant małej własności.

P. Huryk nie wątpi, że reprezentanci większej własności będą chcieli bronić także interesów małej własności, ale nie wierzy w to, by ci właściciele większych posiadło-

ści mogli skutecznie bronić tych interesów, bo nie znają tak gruntownie potrzeb i dolegliwości rustykalnych posiadaczy i dla tego popiera wniosek p. Kramarczyka.

P. Stan. Badeni nie wątpi, że członkowie komisyi w składzie proponowanym przez Wydz. kraj., będą bronili interesów tak wielkiej jak i małej własności. Skoro jednak z innej strony zostało postawione życzenie, aby stan włościański w szerszej mierze był uwzględniony, mowca poparł wniosek p. Kramarczyka, aby propozycyę zwrócić Wydziałowi kraj. z poleceniem przedstawienia na jutrzejszem posiedzeniu nowej propozycyi z uwzględnieniem stanu włościańskiego.

Sprawozdawca p. Chamiec oświadcza, że Wydział krajowy nie ma nic przeciw ewentualnej zmianie propozycyi, jeżeli Sejm tak zadecyduje.

P. Abrahamowicz wnosi, aby wybór komisyi postawiony został jako ostatni punkt dzisiejszego porządku dziennego.

Ks. Marszałek zgodza się na ten wniosek.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zakładania powiatowych i gminnych Kas Oszczędności na podstawie nowego wzorowego statutu, wydanego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19 maja 1892 l. 1139. Sprawozdawca poseł Szeptycki.

Komisya wnosi:

1. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby 1) z nowego wzorowego statutu dla gminnych i powiatowych-Kas Oszczędności, wydanego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 19 maja 1892 l. 1139 uchylił dodatkowe postanowienie, zamieszczone w drugim ustępie §. 2, podług którego Kasy Oszczędności nie mogą być zakładami gminnymi, względnie powiatowymi, lecz instytucyami samodzielnemi, jedynie tylko pod kontrolą państwową zostającemi.

2. Wstawił napowrót do §. 43 postanowienie, że co do ważności i zapadania uchwał Wydziału obowiązują odnośne postanowienia ustawy gminnej, względnie ustawy o reprezentacyi powiatowej.

3. Uchylił z §. 25 dodatkowe postanowienie, iż pożyczki z takich kas udzielane być mogą krajom, powiatom i gminom tylko za uzyskanem poprzednio zezwoleniem władzy politycznej.

Wreszcie 4. Uchylił z §. 10 ograniczenie wkładek do 1 zł. zamiast do 25 ct. w. a., z §. 11 zaś postanowienie, że stopa procentowa od wkładek ma być tem niższą, im wyższy kapitał został złożony.

P. Sękowski poparł rezolucye, proponowane przez komisyę, poczem zostały one przyjęte.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia siedziby c. k. sądu powiatowego w Ślemieniu do Suchej i utworzenia równocześnie nowego Sądu powiatowego w Jeleśni. Sprawozdawca poseł Weigel.

Komisya wnosi:

Sejm wyraża c. k. Rządowi w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1868 r. (Nr. 59 Dz. u. p.) swe zdanie, że w interesie dogodności mieszkańców, tudzież należytego wymiaru sprawiedliwości pożądanem jest wielce i należy przenieść siedzibę c. k. sądu powiatowego ze Ślemienia — do Suchej, pod warunkiem utworzenia równocześnie sądu powiatowego w Jeleśni z następującym przydziałem gmin, do poszczególnych sądów powiatowych z tego ustroju się nastręczającym:

1. Do sądu powiatowego w Jeleśni, gminy: Jeleśnia, Peweł mały, Mutne, Peweł wielki, Koszarawa, Sopotnia mała, Przyborów, Sopotnia wielka, Hucisko, Krzyżowa i Kobielów — (należące dotąd do powiatowego sądu w Żywcu).

2. Do sądu powiatowego w Żywcu, przydzielonoby z okręgu dotychczasowego w Ślemieniu — gminy: Peweł, Gilowica, Łysina, Kocierz ad Rychwałd, Kocierz ad Moszczanica, Okrajnik, Łękawica, Rychwałd, Rychwałdek i Oczków.

3. Do sądu powiatowego w Suchej resztę gmin okręgu sądowego w Ślemieniu: Koców, Krzeczów, Kuków, Kurów, Lachowice, Las, Pewełka, Ślemień i Sucha.

4. C. k. sąd powiatowy w Ślemieniu tem samem miałby zostać zwinięty.

Wniosek uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi przemysłowej o przedłożeniu Wydziału krajowego, obejmującem sprawozdanie z czynności w zakresie przemysłu krajowego. (Część I. krajowa komisya dla spraw przemysłowych, zasiłki i stypendya, fundusz przemysłowy i pożyczki z tego funduszu). Sprawozdawca poseł Goldmann.

Komisya wnosi:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego względnie krajowej komisyi dla spraw przemysłowych z czynności w zakresie przemysłu krajowego odnośnie do stypendyów i zasiłków jakoteż do pożyczek z funduszu krajowego przemysłowego.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby imieniem krajowego stałego funduszu przemysłowego i z majątku tego funduszu przystąpił do akcyjnego lub udziałowego przedsiębiorstwa przędzalnego z sumą akcyjną lub udziałową 50.000 zł., na wypadek, jeżeliby przedsiębiorstwo takie zostało w kraju założone na racyonalnych podstawach i z uwzględnieniem potrzeb krajowego przemysłu, tudzież zrzekł się — na przeciąg pierwszych pięciu lat istnienia tego przedsiębiorstwa — prawa pobierania prowizyi od powyższego kapitału.

P. Żardecki stawia dodatkową rezolucyę do Rządu, aby w drodze rozporządzenia polecił władzom skarbowym, aby nie wymierzały należytości od subwencyi udzielanych przez gminy i korporacye na rzecz szkół zawodowej publicznej użyteczności.

Sprawozdawca p. Goldman zgodził się imieniem komisyi na wniosek p. Żardeckiego — poczem wnioski komisyi i rezolucyę p. Żardeckiego przyjęto.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatu brodzkiego na zaciągnięcie pożyczki. Sprawozdawca poseł Torosiewicz.

Komisya wnosi projekt ustawy, mocą której Reprezentacyi powiatowej w Brodach zezwala się w myśl §. 24 ustęp ostatni ust. o Repr. pow. na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki, w kwocie 19.400 zł. na wykończenie budowy drogi powiatowej Brody-Założce.

Ustawę uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie uregulowania stosunków prawnych własności i posiadania realności, w której się mieści c. k. szkoła weterynaryi we Lwowie. Sprawozdawca poseł Jan Stadnicki.

Komisya wnosi:

Sejm upoważnia Wydział krajowy do złożenia imieniem kraju deklaracyi, iż realność pod l. 466 $^{4}/_{4}$ położoną we Lwowie, stanowiącą własność funduszu krajowego a oddaną do użytku c. k. Rządowi na szkołę weterynaryi i szkołę kucia koni, oddaje kraj c. k. skarbowi Państwa na własność a to w takiej rozciągłości, jaka w obecnej chwili od dana jest do użytku powyżej przytoczonej szkoły, t. j. z wyłączeniem tych części gruntu do tej parceli należących, które są obecnie w posiadaniu szkoły gospodarstwa lasowego a to pod warunkiem, iż c. k. Rząd ze skarbu Państwa wykona przebudowanie i rozszerzenie budynków c. k. szkoły weterynaryi kosztem około 150.000 zł.

Wniosek uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej z sprawie użycia reszty pożyczki $1^{1}/_{2}$ milionowej zaciągniętej przez gm. m. Krakowa za poręczeniem kraju. Sprawozdawca pos. Skałkowski.

Komisya wnosi:

1. Sejm odstępując częściowo od postanowień rezolucyi z d. 5 kwietnia 1892 zezwala na użycie kwoty 300.000 zł. z reszty półtora milionowej pożyczki, przez m. Kraków za poręczeniem kraju zaciągniętej, na cele asanacyi miasta, t. j. na budowę kanałów wymienionych w podaniu magistratu do l. 742/95 i zakładu czyszczenia miasta.

Pozostała jeszcze po wydaniu kwoty 300.000 zł. na wymienione cele — reszta 100.000 zł. ma być zachowaną i nadal z utrzymaniem w mocy istniejących zastrzeżeń, według których rozporządzenie tą kwotą zależy od zezwolenia Wydziału kraj.

2. Poleca się Wydziałowi kraj., aby przy wykonaniu poleconego mu uchwałą sejmową z 5 kwietnia 1892 nadzoru nad gospodarką m. Krakowa czuwał nad tem, by wymieniona ad 1 suma 300.000 zł. tylko na cele w poprzedniej rezolucyi wymienione użytą została.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi gminnej w przedmiocie zaliczenia miasta Czortkowa w poczet miast, którym Bank kraj. udziela pożyczki na hipotekę domów murowanych, podlegających podatkowi domowo-czynszowemu. Sprawozdawca poseł Olpiński.

Komisya wnosi, aby petycyę gminy m. Czortkowa odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych. Sprawozd. pos. Szczepanowski.

Komisya wnosi:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w sprawach górniczych w ciągu r. 1894 przyjmuje Sejm do wiadomości.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu ażeby przeprowadził rokowania z Rządem w celu uzyskania kwoty 7500 zł. na koszta dalszego pogłębienia świdrowego otworu wywierconego na Wystawie lwowskiej.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd do systemizowania katedry górnictwa ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb krajowego górnictwa nafty i wosku ziemnego w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie i udzielenia subwencyi obu krajowym Szkołom górniczym w Wietrznie i Borysławiu.

Wnioski przyjęto.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o czynnościach Dep. II. Wydziału krajowego, w zakresie spraw rolnictwa i leśnictwa za czas od 1 stycznia do końca grudnia 1894. Sprawozd. pos. Jan Gnoiński.

Komisya wnosi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie II. Dep. Wydziału krajowego w zakresie spraw dotyczących rolnictwa i leśnictwa.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

a) ażeby przyspieszył zarządzenia co do utworzenia niższych szkół rolniczych w Bereźnicy i w Krośnie i szkoły rolniczej w Wojsławiu; b) ażeby przedłożył wnioski w sprawie pomnożenia ilości stypendyów dla kształcących się na nauczycieli do szkół rolniczych i wstawił do preliminarza na r. 1896 odpowiednią kwotę; c) ażeby przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej sprawozdanie z czynności krajowej komisyi rolniczej; d) ażeby przedłożył ankiecie obradującej w sprawie lnu, także i sprawy ulepszenia i rozszerzenia uprawy konopi i przedłożył na najbliższej sesyi wyczerpujące sprawozdanie; e) ażeby wszedł w rokowanie z c. k. Rządem celem zwołania ankiety dla zbadania przepisów tyczących się uprawy tytoniu jak również środków do podniesienia tej uprawy.

Wnioski komisyi przyjęto.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi szkolnej o wniosku posła Rutowskiego co do zmiany niektórych postanowień ustawy krajowej „O stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego“ oraz o petycyach w sprawie polepszenia bytu nauczycieli szkół ludowych. Sprawozdawca większości komisyi poseł Piniński. Sprawozdawca mniejszości komisyi poseł Rutowski.

Ks. Marszałek otwiera dyskusyę ogólną, ale nikt głosu nie zażądał. Po zamknięciu dyskusyi ogólnej zabrał głos sprawozdawca mniejszości komisyi p. Rutowski, podnosząc, że dla braku nauczycieli wiele szkół jest nieczynnych a dla braku szkół wiele dzieci obowiązanych do uczęszczania do szkoły nie pobiera żadnej nauki. Pod tym względem zajmuje kraj nasz ostatnie miejsce w porównaniu z innymi krajami. Dezercya w szeregach nauczycielstwa jest znaczną, a nie można się temu dziwić, gdy się zważy, jak licho udotowani są nauczyciele ludowi.

Mowca podnosi, że większość komisyi przyznaje potrzebę polepszenia bytu nauczycieli ludowych, ale odracza tę rzecz; mniejszość zaś zamierza ustawowo już dziś polepszyć byt nauczycieli. Mowca apeluje do Izby, aby przy końcu sesyi sejmowej pozostawiła pamiątkę nauczycielstwu ludowemu, w którego rękach spoczywa przyszłość nasza.

Sprawozdawca większości komisyi p. Piniński podnosi, że większość przyznaje, iż potrzeba poprawy stosunków materyalnych, ale kwestya ta wymaga jeszcze koniecznie bliższego zbadania, — dla tego komisya poleca Wydziałowi krajowemu rzecz całą gruntownie zbadać i Sejmowi przedstawić wnioski. Na apel p. Rutowskiego, wystosowany do Izby, odpowiada sprawozdawca, że Sejm obecny pozostawia nauczycielstwu trwałą pamiątkę przez uchwalenie szeregu ustaw szkolnych w bieżącej kadencyi, które miały także na celu polepszenie bytu nauczycieli ludowych. Nie można zatem obecnemu Sejmowi uczynić zarzutu, jakoby szkolnictwem ludowem się nie interesował *(brawa)*

Na wniosek p. Rayskiego uchwalono głosować imiennie nad kwestyą, czyli wniosek większości, czy mniejszości komisyi, ma być wzięty za podstawę do dyskusyi szczegółowej.

Ks. Marszałek zawiadamia po odbytem głosowaniu, że na 101 głosujących 68 głosowało za wzięciem pod dyskusyę szczegółową wniosków komisyi większości, zaś 33 głosowało za sprawozdaniem mniejszości komisyi.

(JE. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

W dyskusyi szczegółowej zabrał głos p. Kramarczyk, oświadczając, że jeden cent dodatków do podatków na cele szkolne nie tylko nie będzie zbyt wielkim ciężarem dla włościan, ale przeciwnie przyniesie im znaczną korzyść. Włościanin dla braku szkoły traci na każdym kroku i dla tego mowca oświadcza się za polepszeniem bytu nauczycieli szkół ludowych w szerszej mierze.

P. Wojciech Dzieduszycki cieszy się, że p. Kramarczyk w ten sposób zapatruje się na kwestyę oświaty, ale Sejm musi pamiętać także o innych działach gospodarki krajowej i w równej mierze zaspakajać wszystkie potrzeby. Przedewszystkiem należy dążyć do podniesienia dobrobytu ludu, a równorzędnie z tem starać się o podniesienie oświaty. Musimy dbać zarówno o podniesienie rolnictwa, przemysłu, w ogóle pamiętać o równomiernem traktowaniu obu kierunków. Większość komisyi nie staje w opozycyi zasadniczej do wniosku p. Rutowskiego, uznaje potrzebę polepszenia bytu nauczycielom ludowym, ale chce to uczynić w granicach obecnej możebności.

Sprawozdawca p. Piniński odpowiedział p. Kramarczykowi, że nie zawsze podwyższenie dodatków do podatków będzie przyjęte tak chętnie, jak to sobie on wyobraża.

P. Czartoryski oświadcza, że wobec rezultatu głosowania musi oświadczyć się za wnioskami większości komisyi; następnie uzasadnia mowca stanowisko mniejszości komisyi. Nauczyciele za żmudną swą pracę nie są dostatecznie wynagradzani, nie chodzi tutaj zatem o jakąś jałmużnę, ale o wymierzenie sprawiedliwości. Nie chodzi tutaj o nałożenie wyższych dodatków krajowych, ale o zniżenie ulg o 1 centa jakie komisya budżetowa proponuje obecnie Sejmowi w dodatkach krajowych na rok 1895. Nie względy finansowe lub okoliczności większej lub mniejszej życzliwości, lecz rozstrzygać powinna w tym wypadku kwestya potrzeby Istnienie tak znacznej ilości szkół nieczynnych jest powodem braku nauczycieli. Mowca jest zdania, iż należało przystąpić od razu do polepszenia bytu nauczycieli. Szkoda, że większość Izby oświadczyła się za odroczeniem na teraz tego przedmiotu.

Mowca wyraża jednak nadzieję, że Wydział krajowy i Rada szkolna krajowa nie będą się trzymać ściśle ram wskazanych w sprawozdaniu i we wnioskach komisyi większości, ale rozważą dokładnie, jakich reform ustawa o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego wymaga.

Ponieważ tylko nieliczna ilość posłów stanęła na stanowisku negacyi wszystkiego, aby nad dolą nauczyciela ludowego przejść do porządku dziennego, ponieważ wniosek większości komisyi dąży ostatecznie także do polepszenia bytu nauczycieli, — mowca oświadcza, że za wnioskami większości komisyi głosować będzie. *(Brawa)*.

P. Merunowicz zapytuje dla czego w sprawozdaniu komisyi pominięto kwestyę zniżenia lat służby, oraz domaga się, ażeby i tymczasowym nauczycielom przyznano dodatek na mieszkanie.

Sprawozdawca p. Piniński odpowiada p. Merunowiczowi, iż w sprawozdaniu komisyi jest o tem wzmianka, że i nauczycielom tymczasowym, o ile okoliczności tegoby wymagały, ma być przyznany dodatek na mieszkanie. Co do kwestyi zniżenia lat służby, podniesiono tylko w sprawozdaniu ogólnikowo, że nie jest ona najważniejszym postulatem nauczycielskim.

Odpowiada następnie p. Czartoryskiemu, iż z jego przemówienia wynikać by mogło, że w komisyi szkolnej postawioną została kwestya w ten sposób, aby nic nie zrobić. Mowca stanowczo zaprzecza temu, ażeby ktokolwiek na tem stanowisku stawał. Wszyscy zgodzili się na potrzebę poprawy doli nauczycieli ludowych, tylko co do zasad, na których ta poprawa ma być opartą, były różnice zdań; większość komisyi domaga się przedtem dokładnego zbadania rzeczy przez Wydział kraj. i Radę szkolną kraj.

Przystąpiono do głosowania.

W głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski komisyi większości w następującem brzmieniu:

I. Zważywszy, że uwzględnienie petycyi nauczycieli szkół ludowych, domagających się podwyższenia ich poborów w tym stopniu, by najniższa płaca wynosiła 700 zł. dojść zaś mogła aż do 1400 zł. rocznie, pociągnęłoby roczny wydatek kilkomilionowy a temsamem obciążenie przechodzące stanowczo zasoby finansowe kraju; zważywszy, że okoliczność ta znaną być musiała petentom a pomimo tego nie powstrzymała ich od stawiania tak wygórowanych żądań; zważywszy, że źródło akcyi tej leży w agitacyi, zmierzającej do obudzenia przesadnych nadziei i wywołania w następstwie rozgoryczenia pomiędzy nauczycielstwem,

Sejm nad petycyami, które się takiego podwyższenia domagały, przechodzi do porządku dziennego.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z c. k. krajową Radą szkolną licząc się z obecnymi ekonomicznymi stosunkami kraju i ograniczając się do uwzględnienia potrzeb najbardziej naglących, zastanowił się nad kwestyami:

1. Zaprowadzenia ulg w opłacie 10 prc., którą nauczyciele przy zamianowaniu uiszczają na rzecz funduszu emerytalnego.

2. Polepszenia bytu nauczycielom młodszym IV. klasy a w pewnej mierze także nauczycielom starszym tejże klasy.

3. Przyznania dodatku na mieszkanie nauczycielom młodszym na wsi, po bliższem zaś zbadaniu tych kwestyi zdał sprawę Sejmowi na najbliższej sesyi, ewentualnie postawił odpowiednie wnioski.

(JE. Marszałek ks. Sanguszko obejmuje napowrót przewodnictwo).

Miano przystąpić do rozprawy generalnej nad budżetem, lecz z powodu spóźnionej pory, odroczył ks. Marszałek posiedzenie o godz. 2 po połud.

Dalszy ciąg posiedzenia rozpocznie się dziś o godz. pół do 4 po południu.

Z Izby sądowej.

Kraków, 4 lutego.

(Ponowna rozprawa przeciw Janowi Silnickiemu, wskutek zarządzenia Najw. Trybunału).

Dnia 13 czerwca 1894 r. zakończoną została w Tarnowie, przed tamtejszą ławą przysięgłych, rozprawa przeciw Janowi Silnickiemu, obwinionemu o zbrodnię podpalenia, usiłowanego oszustwa. oszczerstwa, dokonanego oszustwa i sprzeniewierzenia. Według aktu oskarżenia, zbrodnie rzeczone polegały na tem, że Jan Silnicki, lat 42 liczący, dzierżawca folwarku Wierzchosławice w dobrach tarnowskich ks. Eustachego Sanguszki, podpalił stodoły dzierżawionego przez siebie folwarku, wskutek czego spłonęły także pomieszczone w nich ziemiopłody, ubezpieczone w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń. Wobec komisyi likwidacyjnej podał Jan Silnicki, iż szkoda, jaką poniósł z powodu pożaru, wynosi 11.687 zł. i na tę kwotę ziemiopłody były ubezpieczone. Tymczasem akt oskarżenia stwierdza na p.dstawie przeprowadzonych dochodzeń, iż spalone ziemiopłody przedstawiały wartość 3.670 zł. Czynami tymi dopuścił się oskarżony zbrodni podpalenia i zbrodni usiłowanego oszustwa

Zbrodnię oszczerstwa przedstawiał akt oskarżenia w ten sposób, iż Jan Silnicki w zeznaniach swych d. 17 marca 1894 r. przed sądem śledczym w Tarnowie przyznał, iż ogień został podłożonym i oświadczył wprost, że podejrzenie podpalenia rzuca na Bolesława Fijałkowskiego, z którym żyje w nieprzyjaźni. Wreszcie zbrodnie dokonanego oszustwa i sprzeniewierzenia upatrywał akt oskarżenia w tem, że Jan Silnicki powierzony mu w latach 1891 i 1892 przez zarząd dóbr hrabstwa Tarnowskiego materyał drzewny, na restauracyę stajen w Wierzchosławicach przeznaczony, sobie zatrzymał i przywłaszczył, część zaś materyału pod fałszywym pozorem wyłudził i na swoją korzyść użył. Wartość tego materyału budowlanego dochodzi kwoty 434 zł. 98 ctn.

Po przeprowadzonej rozprawie w Tarnowie, na podstawie werdyktu przysięgłych, trybnnał skazał Jana Silnickiego za powyżej wymienione zbrodnie, z wyjątkiem zbrodni oszczerstwa, objętej pytaniem V., co do której przysięgli zaprzeczyli winę, na 10 lat więzienia, zwrot szkody i kosztów postępowania karnego.

Zasądzony Jan Silnicki wniósł zażalenie nieważności, a Najwyższy trybunał uwzględnił je i zniósł, jako nieważny, zapadły na pytania główne I., II., III. i IV. werdykt przysięgłych i polegający na nim wyrok, nie naruszając werdyktu, wydanego na pytanie V. (zbrodnia oszczerstwa) i odnośnego ustępu wyroku i przekazał sprawę do ponownej rozprawy i zawyrokowania w najbliższej kadencyi sądu przysięgłych w Krakowie. Ponowne przeprowadzenie rozprawy zarządził Najwyższy trybunał z powodu nieodpowiedniego ustawie pouczenia przysięgłych przez przewodniczącego rozprawy w ostatecznym *resumé*.

Ponowna rozprawa przeciw Janowi Silnickiemu rozpoczęła się dzisiaj przed tutejszą ławą przysięgłych o zbrodnie: podpalenia, usiłowanego oszustwa, dokonanego oszustwa i sprzeniewierzenia. Zbrodnia oszczerstwa jest wykluczoną z powodu orzeczenia Najwyższego trybunału. Z powodu tak ważnego momentu prawnego, jakim jest niniejsza rozprawa, przewodnictwo w niej objął prezes sądu karnego p. radca dworu Brason; oskarżenie wnosi osobiście szef krakowskiej prokuratoryi p. prokurator Münnich. Obwinionego broni adwokat z Tarnowa dr. Eliasz Goldhammer, ten sam, który bronił zażalenia nieważności przed Nejwyższym trybunałem.

Rozprawa potrwa dni kilka.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniach 4go i 5go lutego 1895 przypędzono 2237 sztuk. Płacono za prosięta: — do — ct., towar chudy — do — ct., towar mięsny — do — ct., za towar tuczny 34 do 36 ct. za klgr, żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 2191 sztuk.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 26 stycznia do 2 lutego b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 6·05 do 6·55, żyto 4·75 do 5·20, jęczmień browarny 4·80 do 5·55, pastewny 4·— do 4·55 owies 5·— do 5·45, hreczka 7·— do 7·40, kukurudza zeszłoroczna 6·— do 6·50, nowa 5·50 do 5·75, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·50 do 8·25, groch pastewny 4·— do 5·—, fasola —·— do —.—, bobik 4·— do 4·60, wyka 4·— do 5·—, koniczyna 50 do 100·—, koniczyna biała n. 25·— do 35·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·— do 9·10, rzepak letni —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka 6·— do 6·50, nasienie lniane 8·50 do 9·50, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne 6·50 do 6·75, chmiel nowy 36·— do 54·—, nafta zwykła 16·— do 17·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 13·80 do 14·10.

Wiedeń, 5 lutego. *(Telegram Gazety Lwowskiej).*

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3572 sztuk opasowego, — z paszy i 968 sztuk chudego.

Razem 4540 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 737 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 257 sztuk chudych, z Bukowiny 160 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 111 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi — sztuk mniej.

Ceny towaru lepszego podniosły się o 50 ct. do 1 zł., pośledniejszego zaś spadły o 1 zł.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 61 zł. 50 ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 60 zł. — ct., za towar przedni po 61 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 51 zł. — ct. do 63 — zł. — ct., za towar przedui po 64 zł. — ct. do 66 zł. — ct., wyjątkowo po 67 zł. — ct. do — zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 22 zł. — ct. do 32 zł. 50 ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 35 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 26 do 64 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan udzielał w poniedziałek d. 4 b. m. w Burgu wiedeńskim audyencyj i przyjął między innymi: Księcia Henryka Liechtensteina, tajnego radcę hr. Wilhelma Siemieńskiego-Lewickiego z synem, podkomorzym hr. Stanisławem Siemieńskim-Lewickim, generał-porucznika br. Albori; Prezydenta wyższego Sądu krajowego we Lwowie dr. Aleksandra Mniszka-Tchorznickiego, podkomorzego Karola hr. Lanckorońskiego, radcę sekcyjnego br. Schenka. Najj. Pan przyjął w tym dniu także docenta Uniwersytetu wiedeńskiego dr. Jana Komorzyńskiego i raczył przyjąć jego dzieło: „Istota i oba główne kierunki socyalizmu“ (*das Wesen und die beiden Hauptrichtungen des Socialismus*).

W d. 2 b. m. odbył się u Najj. Pana obiad galowy, w którym wzięli udział: ambasador włoski hr. Nigra, ambasador wielkobrytański sir Monson, ambasador turecki Galib Bej, posłowie belgijski, duński, serbski, poseł księstwa Monaco, agent dyplomatyczny Szwecyi, wielu dygnitarzy Dworu i i. — W obiedzie zaś jaki się odbył u Najj. Pana w d. 4 b. m., wzięli udział: książę arcybiskup wiedeński kardynał Gruscha, biskup sufragan dr. Angerer, szef sekcyi br. Breisky, arcybiskup Mechitarzystów Arseniusz Aidyn, wielu dygnitarzy Dworu, dostojnicy wojskowi i i.

Najj. Pan odwiedził w niedzielę popołudniu bawiących w Wiedniu księcia Ernesta Augusta i księżnę Tyrę Cumberland.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjął w dniu 3 b. m. na audyencyi wielu dostojników wojskowych.

Najd. Arcyksiążę Albrecht Salvator przybył w poniedziałek wieczorem z Wels do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Rainer uda się jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia do Najd. Swej Małżonki bawiącej w Arco a następnie Oboje Najd. Arcyksięstwo wyjadą na kilkutygodniowy pobyt do Cannes.

Jego ces. i król. Wysokość Marszałek polny Najd. Arcyksiążę Albrecht, zamierza zabawić do pierwszych dni marca w Arco, poczem po odwiedzinach w Sztuttgarcie, powróci do Wiednia.

Politische Correspondenz donosi, że Najj. Pan nadał byłemu pierwszemu sekretarzowi król. hiszpańskiej ambasady w Wiedniu p. E. Hereda y Livermore krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Wiec polski w Bochum odbędzie się d. 10 bm. Zwołuje go komitet, złożony z wybitniejszych Polaków, zamieszkałych w różnych stronach Westfalii. Na porządku dziennym znajduje się sprawa polskiego duszpasterstwa.

W Madrycie wywołał wielkie zamieszanie następujący wypadek, który jednak nie spowodował przykrzejszych następstw dla Hiszpanii: Gdy w d. 31 z. m. nadzwyczajny poseł marokański wychodził ze swego mieszkania, uderzył go na ulicy w twarz niejaki Fuentes, pozasłużbowy generał, który widocznie cierpi na obłąkanie zmysłów. Królowa regentka przyjęła natychmiast zelżonego posła na osobnem posłuchaniu, a marszałek Martinez Campos złożył mu wizytę, aby wyrazić swe ubolewanie nad tem co zaszło. Prezes gabinetu Sagasta przeprosił sułtana marokańskiego telegraficznie, oraz przesłał wszystkim rządom zagranicznym wyjaśniające stan rzeczy depesze. Zebrana rada najwyższa wojenna, przekonawszy się z aktów, że sprawca zamachu jest w istocie generałem, który dla choroby umysłowej był dymisyonowanym, postanowiła stawić go pod sąd wojenny.

Budżet Hiszpanii na rok 1895 przedstawia się w sposób następujący: Wydatki 765,409.882 pesetas, dochody 758,430.122 pesetas, deficyt wynosi więc 6,978.760 pesetas.

Według depeszy z Christyanii, król Oskar szwedzki powołał do siebie w sobotę prezydentów storthingu norweskiego Siverta i Nielsena, ażeby wysłuchać ich opinii o przesileniu gabinetowem.

Biuro Reutera donosi z Shanghai pod datą sobotnią: Z dobrego źródła komunikują pogłoskę, że posłowie Anglii, Francyi i Rossyi w Tokio i Pekinie otrzymać mieli od rządów swoich instrukcyę, aby udzielili Chinom i Japonii rad odnoszących się do zawarcia pokoju.

Według oficyalnego ogłoszenia rządu japońskiego, przy sprawdzaniu pism uwierzytelniających chińskich pełnomocników przekonano się, iż pełnomocnictwa ich są bardzo błędnie zredagowane, wskutek czego władze japońskie nie chciały wdawać się w żadne układy i wezwały chińskich pełnomocników do odjazdu. Posłowie chińscy pod osłoną władz odjechali z Hiroszimy do Nagasaki. Tak więc rokowania pokojowe rozbiły się.

Howasi — jak donoszą z Madagaskaru — usiłowali w d. 23 stycznia nadaremnie bombardować Tamatawe. Francuski awizo wiec „Papin“ i baterya lądowa stłumiły szybko ogień Howasów. Jedno działo Howasów zdemontowano. Stan zdrowia wojsk francuskich jest dosyć zadowalający.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 lutego. W Sejmie dolnoaustryackim oświadczył Namiestnik, że sprowadzanie z zagranicy zapasów surowicy przeciw dyfteryi wydaje się Rządowi dopóty zbytecznem, dopóki ten wynalazek leczniczy znajduje się w stadyum badań naukowych. Władze poczyniły starania, aby można uzyskać na miejscu dostateczną ilość surowicy antidyfterycznej.

Wiedeń, 6 lutego. (*Telegram pryw.*) Od wczoraj kursują pociągi do Abbazyi bez przeszkody.

Praga, 6 lutego. Sejm przyjął rezolucyę wzywającą Rząd aby wypracował projekt generalny dla uczynienia spławną Wełtawy począwszy od Pragi aż do Melnika a Elby od Melnika do Osieka. Rezolucya domaga się spiesznego uzyskania w drodze konstytucyjnej potrzebnych na ten cel funduszów.

Berno, 6 stycznia. Sejm krajowy uchwalił jednogłośnie projekt ustawy o zaprowadzeniu nauki drugiego języka krajowego w szkołach realnych, oraz rezolucyę, wzywającą Rząd, aby zastanowił się nad wprowadzeniem takiego samego zarządzenia także w gimnazyach W ciągu rozpraw nad tym wnioskiem oświadczył p. Fanderlik w imieniu wszystkich posłów narodowości czeskiej, że w zgodzie obu narodowości tkwi dobro kraju. P. Serenyi powitał ustawę z wielkiem zadowoleniem, widząc w niej urzeczywistnienie od dawna żywionych życzeń i od dawna odczuwanych potrzeb. Będzie ona najlepszym środkiem do zgody obu narodowości. P. Zaczek przyłączył się do oświadczenia p. Fanderlika, podnosząc, że równouprawnienie językowe jest warunkiem pokoju.

Opawa, 6 lutego. Sejm szląski został wczoraj zamknięty pełnymi zapału okrzykami na cześć Najj. Pana.

Budapeszt, 6 lutego. W Bonyhad wybrany został ponownie posłem minister Perczel 1551 gł. przeciw 751, które otrzymał kontrkandydat postawiony przez stronnictwo narodowe.

Budapeszt, 6 stycznia. Sąd karny skazał deputowanego Kornela Abronyi'ego, oskarżonego o gwałt przeciw organom rządowym, na ośm miesięcy więzienia i utratę prawa sprawowania urzędu publicznego na przeciąg lat trzech.

Berlin, 6 lutego. Komisya parlamentu niemieckiego dla sprawy obostrzenia regulaminu obrad, odrzuciła 7 gł. przeciw 7 wniosek domagający się, aby zniżono liczbę obecnych posłów, wymaganą do powzięcia ważnych uchwał, oraz, aby przy imiennem głosowaniu lub przy wywoływaniu po imieniu, odczytywano nazwiska nieobecnych członków parlamentu. Odrzucono zarazem wniosek, aby prezydent z powodu cięższych wypadków naruszenia porządku obrad, miał prawo wykluczyć członków parlamentu od udziału w posiedzeniach.

Sofia, 6 lutego. *(Telegram prywatny).* Organ Stambułowa *Mir* ogłasza wezwanie Stambułowa do jego stronników, w którem potępia politykę handlową rządu, wzywa do odbywania w tej sprawie meetingów tudzież wnoszenia petycyj przeciwko ustawie o akcyzie.

Swoboda donosi, że w powyższej sprawie odbędą się liczne meetyngi.

Biarritz, 6 lutego. Król serbski Aleksander przybył tu wczoraj. Na dworcu kolejowym powitała go królowa Natalia i liczna publiczność.

Paryż, 6 lutego. Francuski minister spraw zagranicznych i poseł belgijski podpisali wczoraj układ, mocą którego przyznane Francyi w dawniejszych traktatach prawo pierwszeństwa co do zakupna państwa Kongo uregulowano na ten wypadek, gdyby państwo Kongo zamienione zostało w kolonię belgijską a Belgia zamierzałaby kiedyś w przyszłości pozbyć się swej afrykańskiej kolonii.

Paryż, 6 stycznia. Biura Izby wybrały komisyę z 33 członków dla zbadania postępowania Raynala w sprawie zawartych z kolejami konwencyj.

Londyn, 6 lutego. Mowa tronowa wygłoszona na otwarcie parlamentu podnosi, że stosunki W. Brytanii do wszystkich mocarstw zagranicznych są przyjazne i zadowalające. Orędzie ubolewa, że dotąd trwa ciągle jeszcze wojna Chin z Japonią.

Londyn, 6 lutego. Pnrlament angielski został wczoraj otwarty. W Izbie lordów, podczas obrad nad adresem do tronu oświadczył premier, lord Rosebery, że w sprawie armeńskiej rząd działał w porozumieniu z interesowanemi mocarstwami, a mianowicie z Rossyą, Francyą i Włochami. Państwa te dążyły do tego, aby z całą siłą poprzeć opinię publiczną, domagającą się wyjaśnienia prawdy. Gdyby miało się okazać, że doniesienia o okrucieństwach, popełnionych w Armenii, były uzasadnione, chrześcianie w Małej Azyi zasługiwaliby na najgorętszą sympatyę. Jest niepodobieństwem, aby położenie chrześcian w Armenii pozostało nadal takiem, jakiem jest obecnie, ponieważ byliby oni narażeni na represalia, któreby obecny stan rzeczy jeszcze pogorszyły. — Co do kwestyi reformy Izby lordów, sądzi Rosebery, że stan obecny stosunków obu Izb do siebie jest niebezpieczny, i że drogą konstytucyjną, na której reforma powinnaby być przeprowadzona, jest uchwalenie odnośnej rezolucyi przez Izbę gmin. Uchwalenie takiej rezolucyi już obecnie, nie byłoby odpowiedniem, ponieważ musiałoby nastąpić zaraz rozwiązanie parlamentu.

W Izbie gmin kanclerz skarbu, sir Wiliam Harcourt wspomniał o śmierci cara Aleksandra III, który tak bardzo przyczynił się do utrzymania pokoju; mowca wyraził nadzieję, że zamiłowanie pokoju odziedziczył po zmarłym także jego następca. Sir Harcourt jest w ogóle zdania, że każdy władca i każdy rząd w Europie obecnie z jak największem upragnieniem życzą sobie pokoju.

Chrystyania, 6 stycznia. W Christiansund i innych miejscowościach dało się uczuć dłużej trwające trzęsienie ziemi, poczem panowała silna śnieżyca. Trzynaście osób straciło życie.

Wiedeń, 6 lutego 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 94·50, Węgierskie akcye kredytowe 504·—, Akcye anglo-austryackie 184·20, Akcye banku Union 326·75, Akcye kolei Karola Ludwika 220·50, Akcye kolei Północnej 349·—, Akcye kolei Południowej 106·25, Losy tureckie 73·60, Akcye kolei państwowej 399·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 200·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·70, Wiedeńskie losy komunalne 176·—, Akcye tytoniowe 236·75, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·40, Akcye kolei Elbetal 279·50, Akcye banku dla krajów koronnych 284·70, 4-prc. węgierska renta złota 124·90, Akcye banku związkowego 161·20, Rubel papierowy 1 33·50, Węgierska renta papierowa 99·30, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/8 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10·35	6·55
Do Warszawy	—	10.10	4·50	—	6·55
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	10.10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/8 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10.10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2.44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10 30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy	6.15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj)	—	—	9·40	7·10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	7·10	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12 36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem ces. kr. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

We Lwowie przy ulicy Hetmańskiej l. 4 otwartym zostanie z dniem 9 lutego b. r. skład farb, lakierów, pokostów, nowości i artykułów domowo-gospodarskich pod firmą: L. Włodek i A. Krajewski. Podpisani zaopatrzyli swój magazyn w doborowe towary i polecają takowe po cenach najumiarkowańszych. Z szacunkiem 187

L. Włodek i A. Krajewski.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codzienne (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 6 lutego 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	50	220	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	297	—	300	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	448	—	460	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	20	101	90
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	20	110	90
Banku hip. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kr. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
" " 4% pr. w. a. " w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. gal. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	50	98	20
4 prc w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	—	100	70
" " " 4 " "	96	80	97	50
" " " 4% koronowej	97	40	98	10
Losy miasta Krakowa	25	50	28	50
" " Stanisławowa	45	—	48	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	80	5	90
Napoleondor	9	80	9	90
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28—	1	33—
" " papierowy	1	33.—	1	34—
100 marek niemieckich	60	50	61	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 lutego 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.80	101.--
luty-sierpień	100.85	100.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.85	100.05
kwiecień-październik	100.85	101.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr.	150.50	151.50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5pr.	157.—	157.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	162.75	164.--
" " 1864 po 100 zł.	199.—	200.—
" " 1864 po 50 zł.	199.50	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr.	163.15	164.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.50	125.70
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.75	100.95
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98.10	99.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	184.50	185.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	414.75	415 25
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	865.—	875.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. h. i prz. à zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	284.70	285.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1075.—	1079.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	578.—	582.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3477.5—	3487.5—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	298.50	299.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202.69	293.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206.26	207.23
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.50	124.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.20	100.—
" " " " " 3 pr.	117.50	118.50
" " " " 3 pr. em. 1889	117.75	118.50
Gal. zak kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
" " " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " " w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.50	—.—
" " " " " po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
" " " " " po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.26	98.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	100.20	101.20
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102.50	103.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	102.40
" " " " wyl. 4½ pr.	101.—	102.—
" " " " w 41 l. wyl. po 4 prc.	99.50	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.15	101.15
" " po 100 zł. " 1887 "	101.—	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.85	93.85
z r. 1884	99.—	99.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.65	108.65
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	145.25	146.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198.—	199.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.25	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	62.—	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.75	59.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.40
" " węg. " po 5 zł.	12.—	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.25
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	70.—	73.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł, aw.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	149.—	151.—
" " po 50 zł. a. w.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.25	124.55
Paryż	49.35.	49.42.5—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.85.—	5.87.—
" pełnej wagi	5.83.5—	5.85.5—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.86.	9.87.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7508 (794 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem rozwiązania współwłasności realności wyk. hip. 251 gm. Podhajczyki objętej, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya posiadłości l. 251 gminy Podhajczyki objętej, Franciszka Łobodzińskiego w 2/3 częściach i Tomasza Łobodzińskiego w 1/3 części własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 lutego 1895 i dnia 20 marca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej, jednakże nie niżej 2/3 części ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 966 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 23 listopada 1894.

L. 16205 (786 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości dr. Jana Gawła w kwocie 250 zł. aw. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 21 lutego 1895 publiczna przymusowa relicytacya realności w Turzem polu położonej, whl. 125 ks. grunt. gminy Turze pole objętej śp Franciszka Tessedika, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, składającej się z parcel gr. lk. 322 i 323 bud. 124 wraz z budynkami, lutrownią, destylarnią, magazynem, rafineryą i parafineryą.

Ceną wywołania jest kwota 1785 zł. aw. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 178 zł. 50 ct. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, dnia 29 listopada 1894.

L. 12065 (759 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godz. 10 rano dnia 27 lutego 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 marca 1895 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 103 według wyk. hip. l. 39 w Grabowej położonej dłużnika Józefa Bułkowskiego własnej na rzecz Arona Rottenberga pto 86 zł. 66 ct. a. w.

Cena wywołania wynosi 596 zł.

Wadyum 59 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 9 grudnia 1894 wpisanych ustanawia się kuratorem adw. dr. Schorra ze substytucyą Karola Jabłońskiego z Buska.

Busk, dnia 20 grudnia 1894.

L. 6310 (795 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izaka Suchera Liebstera w kwocie 75 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 27 lutego 1895 i 3 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nro 53 w Sniatynie wedle wykazu hipotecznego l. 866 B. poz. 1 księgi gruntowej gm. Sniatyn Dz. II własność Dmytra Siedlarczuka Ołeksy stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 381 zł, wadyum ustanowiono na kwotę 38 zł. 10 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomych z pobytu tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 18 kwietnia 1894 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr Rosenhecka ze substytucyą p. adw. dr. Kaweckiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Śniatyn, 11 grudnia 1894.

L. 11484 (790 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 31 zł. 50 ct. odbędzie się na rzecz Jakóba Aftergota w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 22 gminy Strzyżów objętej, dłużnika Wincentego Kolędry własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 marca 1895 i dnia 4 kwietnia 1895 każdym razem o 10 rano. Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adwokat dr. Goldmann.

Cena szacunkowa 230 zł. Wadyum wynosi 23 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 31 grudnia 1894.

L. 9406 (847 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Joela Feigenbauma w kwocie 200 zł wa. z przyn. odbędzie się w dniu 4 marca 1895 i w dniu 4 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż połowy realności wykazem hip. l. 205 ks. gr. gminy katastr. Sędziszów objętej dłużniczej masy spadkowej Benedykta Wątroby własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2337 zł. 50 ct., wadyum 233 zł. 75 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Dr. Strzelbicki notaryusz.

Ropczyce, 14 września 1894.

L. 13261 (851 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 50 zł. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. kons. 245 w Zborowie położonej, wedle wyk. hip. l. 293 gminy Zborów Teofili Markowskiej 3 ślubu Strońskiej własnej w tutejszym sądzie wdrodze publicznego przetargu na rzecz Aleksandra Terleckiego w dniu 4 marca 1895 i 3 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, iż realność ta na pierwszym terminie za cenę wywołania 125 zł., lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata Dr. Naglera w Zborowie.

Zborów, dnia 5 grudnia 1894.

L. 9860 (822 2—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Verständiga w kwocie 180 zł. z pn. w dniu 5 marca 1895 i w dniu 19 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności Izraelówka w Zgłobniu lwh. 379 Izraela Weidenbauma własnej a mianowicie parcel gruntowych i budynków protokołem oszacowania do l. 11104 93 objętych.

Cena wywołania wynosi 4211 zł. 25ct Wadyum 421 zł· 12½ ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Uiberall, zastępcą adw. dr. Binder.

Rzeszów, 31 grudnia 1894.

L. 6217 (791 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 7 marca 1895 a to także poniżej ceny szacunkowej relicytacya realności według wyk. hip. l. 305 ks. gr. gm. kat. Glinna Dawida Steinberga własnej na rzecz Galic. Zakł. kred. ziems. w likwid. we Lwowie pto 13 rat po 25 zł. z pn.

Cena wywołania 1250 zł., wadyum 125 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem ad actum ustanawia się ck. not. Lewickiego w Kozowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa, 12 grudnia 1894.

L. 8395 (806 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, mianowicie 6 rat po 10 zł. z reszującego kapitału 200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż posiadłości lwh. 22 gm. kat. Zdonia objętej dłużnika Jana Nędzy własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 8 marca i 17 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Michał Zieja sekretarz miejski w Wojniczu.

Cena wywołania wynosi 600 zł. Wadyum 60 zł.

Wojnicz, dnia 17 stycznia 1895.

L. 2329 (743 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 kwietnia 1895 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 103 gminy Utoropy, Paraśki Hryciuk córki Michała Wołoszczuka własnej, na rzecz Beili Heni Mervogel pto 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 790 zł.

Wadyum 79 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli h potecznych ustanowiono karatorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 12 października 1894.

L. 10821 (623 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 5 zł. odbędzie się na rzecz Leiby Feiler w tutejszym sądzie sprzedaż realności pod lk. 233 247 w Jaworze położonej, dłużnika Iwana Dobrzańskiego własnej, na dniu 26 marca 1895 i na dniu 30 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 15 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony A. Pędracki c. k. notaryusz w Turce.

Turka, 29 grudnia 1894.

L. 14017 (466 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 18 gm. Bircza Mojżesza Bluma własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Birczy pto 112 zł.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Łomińskiego z Birczy.

Bircza, 25 grudnia 1894.

L. 5645 (585 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie ogłasza, iż na zaspokojenie grzywny w kwocie 25 zł a. w. z pn. na rzecz galic. funduszu propinacyjnego, odbędzie się w tymże sądzie dnia 26 marca 1895 i dnia 25 kwietnia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 17 w Żydaczowie i pod lk. 270 tamże położonych wyk. hip. l. 180 i 181 ks. gr. gm. Żydaczowa objętych dłużnika Izaaka Feuera własnych z tem, że na pierwszym terminie realność te tylko za cenę szacunkową lub wyżej tej ceny, zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Resztę warunków i akt oszacowania przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Hilary Sawczyński notaryusz w Żydaczowie ustanowiony.

Żydaczów, 30 listopada 1894.

L. 19212 (722 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Maurycemu i Róży Schapira o zapłacenie kwot 360 zł, 360 zł. i 360 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1895 i dnia 24 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 3 przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 548 w Przemyślu położonej wykazem hipotecznym l. 1541 objętej dłużników Maurycego i Róży Schapira własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 18000 zł. a. w.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Glanza w Przemyślu z substytucyą adwokata dr. Gansa.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny, można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 17716 (594 2—3)

Seitens des k. k. Kreisgerichtes in Przemyśl wird bekannt gegeben, dass in der Exekutionssache der Firma „erzh. Leim, Spodium, Knochenmehl und Schwefelsäurefabrik in Saybusch" gegen Hr. Alexander Szymanowski pto 328 fl. 75 kr. ö W. s. N. G. die exekutive Feilbietung der im Lastenstande des den Eheleuten Ladislaus und Amalia Prytyka eigenthümlich gehörigen Vorwerkes Trościaniec L E. Z. 1196 zu Gunsten des Exekuten Aleksander Szymanowski grundbücherlich aushaftenden Kaufschillingsrestforderung per 12197 fl 20 kr. ö. W. s. N. G am 21 März 1895 und am 25 April 1895 jedesmal um 10 Uhr Vorm. im Bureau nr. 3 stattfinden wird.

Der Ausrufungspreis ist der Nominalwerth 12197 fl. 20 kr. ö. W.

Zum Curator der unbekannten Gläubiger ist. Adw. Dr. Glanz in Przemyśl mit Substitution des Adw. Dr. Hillel in Przemyśl bestellt worden.

Przemyśl, am 1 December 1894.

L. 5066 (477 2 - 3)

Sąd strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Mehla Leiby dw. im. Lasta w kwocie 18 zł. 50 ct. wa. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1/6 części realności pod lk. 29 w Wyżnem położona whl. 75 dla gminy kat. Wyżne objęta do Jędrzeja Kozła należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 26 marca 1895 i 30 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowić, będzie wartość szacunkowa 79 zł. 16 ct. aw., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 7 zł. 90 ct. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.

Strzyżów, 14 listopada 1894.

L. 5826 (622 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 40 zł. odbędzie się na rzecz Judy Klein w tut. sądzie sprzedaż połowy części realności spadkobierców Dawida Hirth zapisanych, whl. 182, 183, 184 i 185 gm. kat Łomna objętych dla dniu 26 marca 1895 i na dniu 30 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana.

Wadyum wynosi 62 zł. 84 ct.

Wyciąg hip., akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Mojżesz Schächter w Turce.

Turka, dnia 30 listopada 1894.

L. 10900 (747 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Starym Sączu publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 25 gminy Brzezna, Jana Mordarskiego własnej, na dniu 20 marca 1895 i na dniu 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 682 zł.

Wadyum 145 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 21 grudnia 1894.

L. 5426 (805 2—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Feibischa Leitera prawonabywcy Saula Peczenika w kwocie 57 zł. 3 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 lutego i 29 marca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Olesku położonej, według whl. 1338 księgi gruntowej gminy katastralnej Olesko dłużnika Semena Turczyniaka własnej. Poręczne wynosi 10% ceny wywołania w kwocie 30 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 26 listopada 1894.

L. 27067 (758 2—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Skorupy w kwocie 100 zł. 14 ct. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 147 ks. gr. gm. kat Skrzyszów objęta. należącej do Antoniego Głuszaka.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytacyę publiczną w dwóch terminach, pierwszy termin dnia 2 marca 1895, drugi termin dnia 5 kwietnia 1895 każdym razem o gd. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3916 zł. 25 ct. a. w., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 400 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.

Tarnów, d. 31 października 1894.

L. 13709 (749 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyi przeciw Chaskiowi Dachs pto 10 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 447 gm. kat. Sołotwina objętej w dwóch terminach dnia 28 lutego 1895 i dnia 28 marca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 30 zł.

Wadyum. zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.

Sołotwina, 31 grudnia 1894.

L. 6765 (792 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w dniu 26 lutego 1895 o godz. 9 przed połud. odbędzie się w sali sądowej przymusowa publiczna relicytacya realności whl. 186 i 309 ks. gr. gm. Kormanice objętych, Dańka Nerody własnych w celu przymusowego ściągnięcia pretensyi przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 68 zł. z pn.

Cena wywołania realności objętej lwh. 186 ks. gr. gm. Kormanice stanowi kwota 90 zł. aw., zaś realności objętej lwh. 309 tejże samej ks. gr., kwota 40 zł., wadyum zaś 10 prc. tejże ceny.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ck. not. Ignacego Kriegseisena w Niżankowicach.

Resztę warunków licyt., akt oszacowania, wyciąg tabularny i protokół licytacyi można przejrzeć w tus. registraturze.

Niżankowice, 30 września 1894.

L. 1701 (867 1—3)

Sprostowanie.

Odnośnie do edyktu do l. 26812/95 w numerach 10, 11 i 12 Gazety lwowskiej umieszczonego, prostując omyłkę drukarską co do nazwiska stron zaszłą, ogłasza się, że na dniu 18 lutego i 18 marca 1895 przeprowadzoną będzie w sądzie tutejszym w biurze IV przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 3 ks. gr. gm Sygniówka objętej do masy spadkowej śp. Eweliny Dauksza (a nie Danksza jak poprzednio ogłoszono) należącej celem zaspokojenia sumy 6000 zł. z pn. na rzecz Mieczysława Daukszy (a nie Dankszy) Aleksandry Błażejowskiej i Rozalii Turobińskiej.

C. k. Sąd powiatowy md. S. II.

Lwów, dnia 25 stycznia 1895.

L. 12491 (864 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 20 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności w Zborowie położonej, wedle wyk. hip. l. 51 gminy kat. Zborów Antoniego Borysiuka względnie tegoż spadkobierców własnej w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Seinwla Roth w dniu 1 marca 1895 i w dniu 1 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, iż na pierwszym terminie realność ta za cenę wywołania 496 zł., lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 zł. wa.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Kiniowera w Zborowie.

Zborów, dnia 5 grudnia 1894.

L. 7976 (857 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 7 marca 1895 i dnia 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 61/80 części realności lwh. 279 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Teodorówka objętej Michała Patlewicza własnych celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Kannera w kwocie 50 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 808 zł. 5 ct., wadyum kwota 80 zł. 87 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 28 grudnia 1894.

L. 3521 (859 1—3)

W dniach 7 marca 1895 i 5 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż 2/4 części realności pod l. k. 168 w Skomielny czarnej położonej wedle wh. 149 ks. gr. gm. Skomielna czarna Anny Mirek własnej na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Myślenicach o 123 zł. 18 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 519 zł. aw.

Wadyum 52 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Wiktora Kutrzebę.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 17 stycznia 1895.

L. 13126 (865 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż 3|4 części realności pod l. k. 181 w Zborowie położonej wedle wyk. hip. l. 585 gminy kat. Zborów Arona Katza własnej, w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Markusa Katza w dniu 5 marca 1895 i w dniu 4 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, iż realność ta na pierwszym terminie za cenę wywołania 195 zł., lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum stanowi 1/10 część ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Kiniowera w Zborowie.

Zborów, dnia 7 grudnia 1894.

L. 4958 (793 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościań. w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Jana Dorosza o zapłacenie 28 rat po 9 zł. odbędzie się dnia 26 lutego 1895 i dnia 26 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 55 w Hruszatycach położonej składającej się z całej realności whl. 25 i z połowy realności whl. 26 ks. gr. gminy Hruszatyce objętej dłużnika śp. Iwana Dorosza własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 284 zł.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono ck. notaryusza Ignacego Kriegseisena w Niżankowicach.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Niżankowice, 30 września 1894.

Konkursa.

L. 38 (775 3—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Kosowie rozpisuje niniejszem konkurs na 8 posad akuszerek okręgowych z siedzibami w gminach wiejskich położonych przeważnie w górach, do każdego okręgu należy najmniej jedna a najwięcej pięć gmin.

Roczna płaca 150 zł. w miesięcznych ratach z dołu płatnych.

Podania zaopatrzone w dowody odbytego kursu położnictwa i uzdolnienia wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kosowie najdalej do dnia 28 lutego 1895 włącznie.

Z Wydziału powiatowego.

Kosów, 16 stycznia 1895.

L. 121 (753 3—3)

Wydział powiatowy w Drohobyczu rozpisuje konkurs na siedm (7) posad akuszerek okręgowych z siedzibami w Bolechowcach, Bronicy, Hruszowie, Nahujowicach, Popielach, Rychcicach i Ułyczmem.

Do każdej z tych posad przywiązana jest stała płaca roczna w kwocie (100) sto zł. aw. w ratach miesięcznych z dołu w kasie Wydziału płatną.

Akuszerka okręgowa obowiązaną jest udzielać bezpłatnej pomocy ubogim rodzącym w okręgu jej zamieszkałym a jeżeli odległość mieszkania takiej rodzącej od mieszkania akuszerki jest większą jak trzy kilometry, naówczas gmina w której mieszka uboga rodząca, obowiązaną jest dostarczyć akuszerce podwody tam i napowrót.

Podania wraz z świadectwami co do kwalifikacyi i dotychczasowej praktyki należy wnosić do Wydziału powiatowego w Drohobyczu najdalej do dnia 31 marca 1895.

Z Wydziału powiatowego.

Drohobycz, dnia 25 stycznia 1895.

L. 363 (776 3-3)

KONKURS.

Z początkiem II. półrocza szkolnego 1894/95 nadane będzie z tutejszej I. fundacyi miejskiej stypendyjnej, stypendyum o rocznych 140 zł. w. a.

O te stypendyum ubiegać się mogą ubodzy synowie mieszkańców miasta Drohobycza bez różnicy wyznania w temże mieście urodzeni, uczęszczający do akademii technicznych w kraju, a w braku takich kandydatów stypendyum to udzielone być może tu urodzonym synom mieszkańców miasta Drohobycza bez różnicy wyznania, uczęszczającym do szkół wyższych realnych w kraju, a w braku nareszcie i tych także nadanem być może to stypendyum kandydatom powyższe warunki w sobie jednoczącym, uczęszczającym publicznie do Zakładu politechnicznego w całej Monarchii austryacko-węgierskiej.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem Dyrekcyi dotyczącego Zakładu naukowego do tutejszego Magistratu do końca lutego 1895.

Z Magistratu.

Drohobycz, 26 stycznia 1895.

L. 430 (771 3—3)

KONKURS

na posadę tymczasowego zastępcy funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi państwa przy sądzie powiatowym w Delatynie, za wynagrodzeniem 20 zł. miesięcznie.

Podania opatrzone dowodami uzdolnienia, należy wnosić do Prokuratoryi państwa w Stanisławowie, do 20 lutego 1895.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów, 30 stycznia 1895.

L. 7 (845 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej potrzebuje zaraz dwóch dyetaryuszy, rutynowanego manipulanta i biegłego protokolanta, za wynagrodzeniem 30 zł. i 25 miesięcznie.

Mszana dolna 2 lutego 1895.

L. 464 (808 2—3)

Na opróżnioną przy c. k. Zakładzie kary w Wiśniczu posadę dozorcy więzień I klasy z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 75 zł. kwaterunkowem 30 zł. umundurowaniem i porcyą chleba dziennie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść swe udokumentowane podanie najdalej do dnia 8 marca 1895 do Dyrekcyi rzeczonego zakładu.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Kraków, 1 lutego 1895.

L. 185 (853)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kolbuszowej ogłasza konkurs na posadę nauczyciela religii rzym. kat. przy szkole 5 kl. mieszanej w Sokołowie z płacą roczną 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

O powyższą posadę mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

Ubiegający się winni wnieść podania udokumentowane za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 15 marca b. r. do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Kolbuszowej, d. 31 stycznia 1895.

Przewodniczący c. k. Starosta.

Wyroki prasowe.

L. 2022 (855)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, że treść artykułów umieszczonych w Nro 4 pisma „Naprzód" z daty Kraków, czwartek 24 stycznia 1895 a mianowicie treść artykułu z napisem „W 32 rocznicę powstania" na str. 2 i artykułu z napisem „Policya krakowska II str. 3 zawiera przedmiotową istotę występku z § 300 uk., a rozszerzanie inkryminowanych artykułów zostaje wzbronione.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 29 stycznia 1895.

L. 1966 (854)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, że treść pisma ulotnego z napisem „Sen nocy grudniowej". Wiersz Zygmunta L. poczynającego się od słów „na gwiazdkę go wypchnął" a kończącego się słowy „w noc zimną gwiazdkową, grudniową" wydanego bez podania miejsca druku i nazwy drukarza, zawiera przedmiotową istotę występku z § 302 u. k. a dalsze rozszerzanie tegoż zostaje wzbronione.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 29 stycznia 1895.

L. 2044 (856)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, że treść artykułu z napisem „W obronie W. X. Stojałowskiego" umieszczonego na str. 62 Nr. 4 czasopisma „Nowa Pszczółka" z daty Wiedeń, czwarta Niedziela stycznia 1895, drukowanego w Czacy, zawiera przedmiotową istotę występku z § 300 u. k., a rozszerzanie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronione

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 29 stycznia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1073 (754 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sporze drobiazgowym Eisiga Reifena przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Eliaszowi Korn pto 50 zł., dla tegoż niewiadomego kuratorem Mojżesza Winda z Dąbrowy i do rozprawy drobiazgowej wyznacza termin na 14 lutego 1895 o godzinie 9 rano.

Dąbrowa, dnia 29 stycznia 1895.

L. 19629 (757 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia niniejszem Hilarego Pizię z życia i z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciwko niemu Józef Kral wyniósł pozew de praes 31 grudnia 1894 l. 19629 o zapłatę sumy 165 zł. w. a. z pn. wskutek czego do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 8 lutego 1895, zaś egzemplarz pozwu dla niego przeznaczony doręczono do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Malca w Rzeszowie.

Wzywa się przeto Hilarego Pizię, aby albo osobiście do rozprawy się stawił albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, względnie innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym skutki szkodliwe z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać musi.

Rzeszów, dnia 31 grudnia 1894.

L. 7765 (699 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Augustyny Allair, Matyldy Girard i Cesara Allair z dnia 6 października 1894 l. 6180 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 16 września 1889 l. 16153 w kwocie 44151 zł. 27½ ct. i orzeczeniem tejże Dyrekcyi z dnia 10 grudnia 1889 l. 27701 w kwocie 2340 zł. 61 ct. w gotówce płatnego za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Smerek w czasie oddzielenia prawa tego od hipoteki Izydora Odillona Allaira spadkobierców własnych, objętych księgą hipoteczną większej posiadłości wykaz hip. l. 571, wzywa po myśli § 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 5 września 1894 zostały zahipotekowane, aby roszczenia swe dnia 15 marca 1895 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podań należy imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesłane będą zgłaszającemu się przez pocztę z tymsamym skutkiem prawnym, jak dyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 24 grudnia 1894.

L. 3193 (612 2—3)

W sporze prowizorycznym Wojciecha i Katarzyny Armatów przeciw Michałowi Piękosiowi o naruszenie w posiadaniu przejazdu, przechodu i przegonu bydła gruntem w Glinku średnim, dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Piękosia. ustanowionym zostanie kuratorem Wojciech Jaworski z Glinika średniego.

Michała Piękosia zaś wzywa się, by albo innego pełnomocnika sobie ustanowił, lub kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył, gdyż w przeciwnym razie możliwy zły wynik sporu sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 14 grudnia 1894.

L. 8635 (567 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanawia celem doręczenia tusąd. rezolucyi z 15 stycznia 1894 l. 311 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ryfon po Oleksie, w sprawie Dawida Lockspeisera o wpis prawa własności do jednej|trzeciej części ciała hipotecznego wyk. hipot. l. 33 księgi grunt. dla gminy katastr. Żernica wyżna objętego Jana Ryfon po Oleksie własnego, kuratorem Piotra Kowik z Żernicy wyżnej.

O czem się Jana Ryfon po Oleksie celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 10 listopada 1894.

L. 21933 (525 3—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Reislę 1o voto Fiul, 2o voto Nussbrecher, że na wniesiony przeciw niej pozew Izaaka Ochs i Sary Seldy 2 im. Ochs de praes. 31 grudnia 1894 l. 21933 o uznanie za zgasłą pretensyi hipotecznej 70 zł., względnie prawa zastawu dlań na l. C. whl. 636 ks. gr. m. Tarnopola zaintabulowanego i wykreślenie tego prawa zastawu z karty ciężarów tego wyk. hip. z pn., wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano.

Wzywa się zatem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Reislę 1o Fiul 2o Nussbrecher, ażeby albo ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Weissteinowi w Tarnopolu udzieliła ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

Tarnopol, 5 stycznia 1895.

L. 13782 (741 3—3)

Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Józefę z Waśniowskich Suchą, że Ignacy i Julianna Waśniowscy wnieśli pod dniem 30 listopada 1894 l. 13782 pozew przeciw niej i przeciw Paulinie Zającowej, Rozalii Waśniowskiej i Maryannie Lalikowej o zniesienie współwłasności realności lwh. 581 gm. Bochnia.

Rozprawę wyznaczono na 4 marca 1895 o godzinie 9 rano a kuratorem dla niej ustanowiono adw. dr. Michnika z substytucyą adw. dr. Maissa z Bochni.

Wzywa się ją, aby informacyę do obrony kuratorowi udzieliła, lub innego zastępcę sobie obrała i o tem sądowi doniosła.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 1 grudnia 1894.

L. 4393 (748 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia Johna Waldo Linka, przedsiębiorcę w Londynie 5 et 6 East India Avenue zamieszkałego, iż przeciw niemu wytoczył ks. Andrzej Lubomirski z Korczyna pozew de praes 25 kwietnia 1894 C. 4353 o uznanie za rozwiązaną własność budynków kopalnianych i zapłatę sum 1785 zł. i 2000 zł., że dlań kuratora ad actum w osobie Bronisława Nartowskiego ck. notaryusza w Skolem ustanowiono, któremu potrzebnych środków obrony dostarczyć, lub sądowi innego pełnomocnika wskazać ma, wreszcie że termin do rozprawy na 5 lutego 1895 na 9 godzinę rano wyznaczonym został.

Skole, dnia 30 grudnia 1894.

L. 13449 (524 3—3)

C k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majętności Derżów część wyk. hipot. 145 ks. gr. c. k. sądu obwodowego samborskiego hr. przedtem na Urszulę z hr. Łosiów hr. Golejewską obecnie na rzecz fundacyi jej imienia zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majętności w ilości 3750 zł. aw. wymierzonem zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia, wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie do dnia 1 kwietnia 1895 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż nie zgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak dyby na przekazanie swych wierzytelności do wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną, albo na gruncie zabezpieczoną.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

1. dokładne wymienienie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo.
2. oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak w procentach,
3. oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności,
4. wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający poza tutejszym okręgie mieszka, inaczej bowiem uchwały, przesyłanemi będą pocztą ze skutkiem doręczania do rąk własnych.

Sambor, 12 stycznia 1895.

L. 322 (764 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia Jana Bałamuta, iż przeciw niemu oraz Michałowi Bałamutowi i spół. Izaak Karpf wniósł pozew o zniesienie spółwłasności realności wykazem 242 ks. gr. gm. kat. Sokołów objętej, na skutek którego termin do rozprawy ustnej na dzień 6 marca 1895 wyznaczony został i dlań kuratora Kazimierza Bieńka ustanowiono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Bałamuta, aby na powyższym terminie bądź sam się stawił, bądź innego pełnomocnika nadesłał, bądź też kuratorowi środków obrony udzielił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

Sokołów, dnia 23 stycznia 1895.

L. 19996 (558 2 3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (senior), że c. k. uprz gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kollokowanej na pierwszem miejscu w tabeli płatniczej z 28 listopada 1888 l. 11746 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasłą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 150 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Krzemionka, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw p. Fryeberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 19992 (554 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (senior) że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 18‧4 o uznanie kollokowanej na pierwszem miejscu w tabeli płatniczej z 26 września 1888 l. 6751 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasłą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 200 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Bronki równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 19998 (560 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (sen.), że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kollokowanej na pierwszem miejscu w tabeli płatniczej z 28 listopada 1888 l. 11747 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasłą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 2000 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Ewyjówka, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. pan Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 554 (850 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Zinkę Nazarowicz, że przeciwko niej i innym spólnikom, Stefan Stasiuk wytoczył pod dniem 22 lutego 1893 l. 1937 pozew o uznanie kontraktów kupna sprzedaży z daty 3 i 7 listopada 1892 i wpisu prawa własności do 2/6 części posiadłości gruntowej wykazem hipotecznym l. 324 gminy Żurawce objętej, za nieważne.

Ustanawiając dla Zinki Nazarowicz kuratora w osobie Trochima Butryna z Żurawiec i wyznaczając na ten pozew do rozprawy ustnej termin na 19 lutego 1895 o godz. 9 rano, wzywa się Zinkę Nazarowicz, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła ze swej strony dowodów obrony, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

Uhnów, 1 czerwca 1894.

L. 5221 (849 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Sarnę, że na skargę Anny Hudykowej przeciw niemu o 100 zł. wyznaczył termin do sumarycznej rozprawy na dzień 26 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem i kuratorem dla niego Zygmunta Holcera ze Strzyżowa ustanowił, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wymienić jest obowiązany.

Strzyżów, dnia 31 grudnia 1894.

L. 5606 (848 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Józefa Sarnę, że na skargę Katarzyny Siuta przeciw niemu o 100 zł. wyznaczył do rozprawy sumarycznej termin na dzień 26 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem i kuratorem dla niego Zygmunta Holceraj ze Strzyżowa ustanowił, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wymienić jest obowiązany.

Strzyżów, dnia 31 grudnia 1894.

L. 9662 (820 2—3)

C. k. Sąd obwodowy wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Karola i Józefa Malekow vel Malików, urodzonych w gminie Maniowy w powiecie Nowotarskim, którzy przed około 40 laty wydalili się z tejże gminy a to pierwszy z nich do Barohradek w Czechach, a drugi do Wiednia i od tego czasu żadnej o sobie nie dali wiadomości, aby w ciągu roku z dniem 31 grudnia 1895 się kończącego o obecnem swojem miejscu zamieszkania tut. sądowi lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adw. dr. Dawidowi w Nowym Sączu wiadomość podali, gdyż inaczej na ponowną prośbę ck. Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu Państwa orzeczenie po przesłuchaniu stron co do prośby o uznanie Józefa i Karola Maleka za zmarłych, będzie wydanem.

Nowy Sącz, dnia 10 listopada 1894.

L. 65 (799 2—3)

Na pozew Dymitra Wanio przeciw Feliksowi hr. Mierowi względnie tegoż spadkobiercom o uznanie prawa własności do realności objętej wykazem hip. ks. gr. dla gm. Kamionka l. 467 ustanowił sąd tutejszy dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych kuratora w osobie Jego Excelencyi Pana Stanisława hr. Badeniego i do rozprawy ustnej w tej sprawie wyznaczył termin na dzień 27 lutego 1895 o godzinie 10 rano.

O czem się pozwanych zawiadamia z wezwaniem, ażeby w celu należytej obrony ich praw ustanowionemu kuratorowi należytą informacyę przed terminem udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str. 21 stycznia 1895.

L. 45 (830 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia, że Izaak Herschkowicz wniósł pod dniem 2 stycznia 1895 l. 45 pozew przeciw Dankowi Pawłyszyn o zapłacenie 14 zł. 13 ct. Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się kuratora w osobie Andrija Pałenskiego w Czystohorbie. Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 4 marca 1895 o 9 godz. rano Wzywa się pozwanego, aby przed wyznaczonym terminem ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem się odbędzie.

Bukowsko, dnia 2 stycznia 1895.

L. 184 (833 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Chrobaka, że Michał Baka z Maniów wniósł przeciwko niemu pozew o zapłacenie kwoty 24 zł. wa., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 marca 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono i kuratorem Jana Puchlerskiego z Maniów dlań ustanowiono, jego zatem rzeczą jest kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub wybrać sobie innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, dnia 18 stycznia 1895

L. 9679 (811 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w sprawie zeznania skryptu dłużnego na rzecz Pawła Jękota ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Smalarza kuratorem Mikołaja Czubę z Bistuszowy i temuż poleca aby spraw kuranda sumiennie według ustawy bronił.

C. k. Radca sądu krajowego.

Tuchów, dnia 19 stycznia 1895

L. 9956 (809 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Rogozińskiego, iż celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 20 maja 1894 l. 1915 wydanej w sprawie spadkowej po ś.p. Wiktoryi Rogozińskiej ustanowiony został kuratorem Antoni Ambros i temuż powyższa uchwała została doręczona.

C. k. Radca sądu krajowego.

Tuchów, dnia 10 stycznia 1895.

L. 352 (506 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Pryjmaka z Głębokiego zawiadamia się po myśli § 512 u. s. w sprawie zgłoszonego przez tegoż Mikołaja Pryjmaka i tow. prawa własności do prc. gr. lk. 2953/2, 2953/3 i 2969/2 z wyk. hip. l. 467 ks. gr. gm. kat. Głędokie objętych, iż zapadłą w tej sprawie decyzyę ck. wyższego sądu krajowego we Lwowie z 16 kwietnia 1889 l. 6241 doręczono ustanowionemu dla niego w tej sprawie kuratorowi w osobie Wasyla Tymków z Głębokiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 30 marca 1894.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie. 601

Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką odbędzie się na dniu 13 lutego 1895 r. o godzinie 4 po południu w sali Rady powiatowej Tłumackiej, na które podpisana Rada nadzorcza szanownych członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1894.
2. przedłożenie przez komisyę rewizyjną rachunków i bilansu za rok 1894 i wydanie dyrekcyi absolutoryum
3. Wybór uzupełniający dyrekcyi z powodu upłynionej kadencyi.
4. Wybór uzupełniający do Rady nadzorczej
5. Podział czystego zysku,
6. Wnioski członków.

Rada nadzorcza:

Michał Bartoszewski. Gustew Penther.

Concurs-Ausschreibung.

Im Monate März d. J. kommt das achte Stipendium der „Abraham Leib Bach'schen Stiftung zur Ausheiratung armer jüdischer Mädchen“ d. i. die ganzjährigen Zinsen des Stiftungskapitales von fl. 12.000 an ein armes jüdisches Mädchen zu vergeben.

Nach den Bestimmungen des Absatzes IV des Stiftbriefes, können auf dieses Stipendium nur Mädchen, die das zurückgelegte zwanzigste Lebensjahr und ihren moralischen Lebenswandel nachweisen können, Anspruch machen, und erhalten Verwandte des seligen Abraham Leib Bach oder dessen Ehegattin Taube Basie Bach auch wenn diese nicht nach Lemberg zuständig sind in erster Linie, dann aber Mädchen die nach Lemberg zuständig sind, den Vorzug.

Bewerberinen wollen ihre Gesuche mit den obenerwähnten Nachweisen versehen bis spätestens **den 28 d. M.** bei den Gefertigten einbringen, nach welchem Termine ein Gesuch nicht mehr angenommen werden wird.

Die Verwaltungscommission wird von den eingelaufenen Gesuchen drei Namen wählen, und am **24 März l. J.** in der grossen lemberger vorstädtischen Synagoge stiftsbriefmässig zur Verlosung bringen.

Die Verwaltungscommission der „Abraham Leib Bach'schen Stiftung zur Ausheiratung armer jüdischer Mädchen“ zu Händen des Herrn Mayer Bach in Lemberg Sixtuskengasse Nr. 26.

Lemberg, am 5 Februar 1895.

Towarzystwo Eskontowe w Krakowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną.

183

Obwieszczenie.

Na mocy uchwały Rady Nadzorczej powziętej na posiedzeniu z dnia 21 stycznia b. r. zwołuję niniejszem w myśl §. 28 statutu

I. zwyczajne walne zgromadzenie

członków Towarzystwa Eskontowego w Krakowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną, które się odbędzie w Niedzielę dnia 24 bm. o godzinie 3 po południu w sali Hotelu Kleina w Krakowie ulica Sw. Gertrudy l. 6 parter.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1894 i przedłożenie bilansu
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek o udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej absolutoryum
3. Uchwała co do rozdziału zysku za rok 1894
4. Zmiana Statutu
5. Wybór uzupełniający 5 członków Rady nadzorczej w myśl §. 28 stat.
6. Wnioski i interpelacye.

Kraków, dnia 1 lutego 1895.

Prezes Rady Nadzorczej Towarzystwa Eskontowego w Krakowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną

Józef Falter.

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie połączony ze składem wolnym.

Miesiąc styczeń 1895.

181

I. Zapasy i obrót.

Produktów	krajowych: Zapas	krajowych: Przyjęto	krajowych: Wydano	krajowych: Zapas	zagranicznych: Zapas	zagranicznych: Przyjęto	zagranicznych: Wydano	zagranicznych: Zapas
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100 prc.							
Pszenicy . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Żyta	101 15	—	101·15	—	—	—	—	—
Jęczmienia . . .	845.39	599 41	503·31	941·49	—	—	—	—
Owsa	2·20	100·74	—	102 94	200·43	—	200·43	—
Grochu	1219·18	503·	205·26	1516·92	103·09	—	103·09	—
Bobu i fasoli . .	921 11	314·08	538·48	696·71	—	—	—	—
Rzepaku . . .	181 88	—	61·08	120·80	—	—	—	—
Wyki i proso . .	364 59	153.43	71.22	446 71	—	—	—	—
Kukurudzy . . .	30·11	—	30 11	—	—	—	—	—
Lnianka	74·72	36 58	54·38	56·92	—	—	—	—
Koniczyna . . .	—	—	—	—	55·83	—	55·83	—
Rożnych i Towary	972·02	1185 68	813·47	1344·25	—	—	—	—
Ogółem .	4712·26	2892 92	2378 46	5226·72	359·35	—	359·35	—
Ubezp. wartość zł.	44587	31174	21134	54627	4260	—	4260	—
Spirytusu . .	402 29	291.01	—	693 30	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	8072	4657	—	12729	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkta	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczenia skład. sztuk	3	4	1	6	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	1660	2000	500	3160	—	—	—	—
Oddzieln. przen. waranty sztuk . . .	1	4	1	4	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. .	500	2000	500	2000	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa .	250	1160	250	1160	—	—	—	—
Spirytus:								
Poświadczenia skład. sztuk	4	1	—	5	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. .	5847	1555	—	7402	—	—	—	—
Oddzieln. przen. waranty sztuk . . .	4	1	—	5	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. .	5847	1555	—	7402	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa .	3580	1050	—	4630	—	—	—	—

Nadszedł świeży transport herbaty do wyłącznego składu herbaty karawanowej **B. SZABŁOWSKIEGO** we Lwowie, ul. Trybunalska 1.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Dyetaryusz obznajomiony z manipulacyą sądową, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady przy c. k. Sądach. Zgłoszenia pod literami „B. Z" Bóbrka. 190

Świeczniki do gazowego i elektrycznego oświetlenia utrzymuje na składzie **Hamel i Feigl**, Lwów, ul. Sykstuska 6. 150

Łyżwy angielskie, **Hamel i Feigl**, Lwów, ul. Sykstuska l. 6. 148

Lokal na restauracye jest w nowo wybudowanej kamienicy przy ul. Ochronek 1 i Sakramentek l. 14 od 1 lipca do wynajęcia. Oferty przyjmuje korpus c. k. Weteranów wojskowych do 31 maja. 162

Odznaczone medalami srebrnym i bronzowym

znakomite tutki nieklejone S. W. Niemojowskiego

do nabycia we wszystkich handlach i trafikach. Fabryka: Lwów, ulica Skarbkowska l. 15 (dom własny). 2

Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków Sukiennice 28. Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

BIURO EQUITABLE ul. Wałowa l. 23 (11)

udziela wyjaśnień co do niezprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo taryfy zysków przy ubezpieczeniach żywotnych.

Ogłoszenie. 186

Dnia 19 lutego 1895 odbędzie się zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Zarszynie stow. zarejestr. z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi z czynności za rok 1894.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1894.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór dwóch członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosować się mających.
5. Ewentualne wnioski członków.

Zarszyn, dnia 4 lutego 1895.

Józef Barth,
prezes Rady nadzorczej.

Kto

nie oglądał jeszcze **„Wspaniałych wodospadów Niagary"** Ameryki północnej, miast, krajów, osad polskich, wojny amerykańskiej, życia czerwonoskórych Indyan, jednem słowem 50 widoków najwspanialszych, oddanych najwierniej, zupełnie jak w naturze, niech spieszy do słynnej panoramy **plac Halicki 12**, gdyż nieodwołalnie po raz ostatni w środę 6 i czwartek 7 oglądać można. Cena wstępu zniżona na **20 ct.** od osoby, uczniowie i dzieci **10 ct.** W piątek panorama będzie już zamknięta.

188 **Zarząd.**

Arcywyśmienite gospodarskie masło potaniało

1 klgr. gospodarskiego	zł. .92
1 klgr. deserowego	zł. 1.12

wszystkie towary w najlepszym gatunku po najtańszych cenach poleca handel

Karola Bałłabana, Halicka 23.

Skład Kawy i Herbaty Artura Kościckiego

pod godłem „SYRYUSZ" we Lwowie, Ossolińskich l. 11, filia ul. Trzeciego Maja l. 2 poleca.

Kawa najprzedniejsza potaniała o 10 ct. pół kilo 90 i 95 ct.

Najlepsze HERBATY rossyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie ¼ kilo od ct. 90 do zł. 3.

Koniak czysty kuracyjny but. 1 zł. 80 ct. do 5 zł.

Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sherry i Lacrima Christi butelka 1·80 do zł. 2·50. 21

WYROBY SPECYALNE

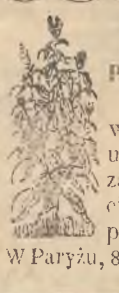
PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki	AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37



Szprycowanie Matico

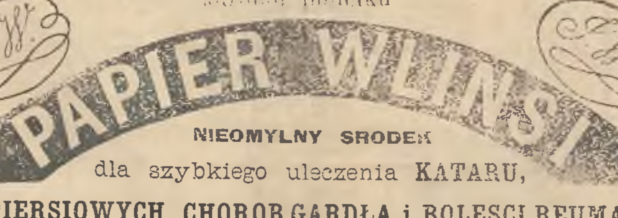
PP. GRIMAULT i Ko, w Paryżu

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 50

Dla uniknięcia fałszerstw wymagać zaparafowania jak obok na każdem pudełku



dla szybkiego uleczenia KATARU,

IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROB GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.

W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.

We LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ruckera. (46)

KONIAK 156

znakomita francuska marka doborowej jakości, beczka 4litrowa zł. 5.20, karton z 3 oryginalnemi butelkami po ¾ litra zł. 3.30.

LONDYŃSKA KAWA

palona i mielona z ulanków najlepszych kaw, jako to: Ceylon, Java, Domingo, Guatemala itd., aromatyczna i silna, puszka 4 kilo zawartości zł. 4.80. Wszystko za zaliczką ocleno i franko do każdej miejscowości Austro-Węgier wysyła

R. MAITI Capodistria.

Lwowskie

Towarzystwo Bankowe

stow. zarejestr. z ograniczoną poręką

rozpoczęło swoje czynności.

Towarzystwo

1. udziela członkom pożyczek na weksle lub skrypty:
2. przyjmuje wkładki oszczędności oprocentowane

po 5% rocznie.

Biura Towarzystwa znajdują się **przy ulicy Trzeciego Maja l. 2** (w dawnym gmachu Kasy oszczędności), gdzie się też przyjmują zgłoszenia przystąpienia do Towarzystwa.

Najtańszem czasopismem polskiem jest

NOWA BIBLIOTEKA UNIWERSALNA

Co dwa tygodnie zeszyt 7- lub 8-arkuszowy naprzemian.

Każde dzieło stanowi dla siebie osobny tom.

Rocznie 180 arkuszy — 3000 stron.

W roczniku 1895 zamieścimy:

J. BURKHARDTA: **Kultura odrodzenia we Włoszech.**
Ks. W. KALINKI: **Sejm czteroletni.**
E. LIPNICKIEGO: **Anarchizm w teoryi i w czynie.**
A. LISICKIEJ: **Życiorysy p. t. Ze świata muzyki.**
A. MICHAELISA: **Hygiena pełenia.**
Prof. K. MORAWSKIEGO: **Szkice ze świata klasycznego.**
Prof. St. TARNOWSKIEGO: **Studya do historyi literatury polskiej.**
Oryginalne powieści i nowele.
SEWERA: **Na szerokim świecie.**
M. RODZIEWICZÓWNY: **Z głuszy.**
F. PRAŻMOWSKIEJ: **Nowele.**
J. OGIŃSKIEGO: **Książę Hołuba czyli Don Kiszot XIX wieku.**

Prenumerata roczna:			Prenumeratorowie całoroczni otrzymają cenną premię.
	w Krakowie	zł. 6	
	w Austryi	zł. 7	
	w Niemczech	zł. 8	

Kwartalnie: w Krakowie zł. 1.50, w Austryi zł. 1.75, w Niemczech zł. 2.—.

Dokładny prospekt wraz zeszyt okazowy wysyłamy darmo i opłatnie.

„KRAKUS" ilustrowany tygodnik dla ludu rozpoczyna z dn. 1 stycznia swój **V rocznik.** Prenumerata roczna z przesyłką zł. **3.—**, w Krakowie zł. **2. 60.**

Prenumeratę przyjmuje każda księgarnia.

Nakład Spółki Wydawniczej Polskiej

w Krakowie, Rynek, Pałac Spiski. 103

Nadszedł wielki wybór

płócien, chiffonów, stołowej bielizny, towarów pończoszkowych i gotowej bielizny

także najnowszych 108

krawatek, kołnierzyków i manszet

Skład fabryczny bielizny prof. dr. Jaegera.

Towar doborowy. Ceny stałe — poleca

F S BARDASZ we Lwowie,

vis-a-vis Kościoła katedralnego ul. Teatralna l. 9.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne.	4½ prc. pożyczkę krajową galic.
5 prc. listy hipoteczne premiow.	4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
5 prc. listy hipoteczne bez premii.	4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4½ prc. Banku krajowego.	4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 prc. listy zast. Banku krajowego.	4½ prc. pożyczkę propin. węg.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.	4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów. Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera — Zarządca Wł. J. Weber. — Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.